

Alina Bartosik

20 lat

z kawęczyńskimi bocianami

KAWĘCZYN 2019

Korekta: Paulina Woźniak

Tłumaczenie: Joanna Pawlak



Pragnę z wielką radością przekazać na Państwa ręce opracowanie dotyczące bociana białego- symbolu Gminy Kawęczyn. W 2018 roku minęło 20 lat od rozpoczęcia projektu badawczego, dotyczącego naszego herbowego ptaka, którego prowadzenia podjęła się osoba o wielkiej pasji i miłości do przyrody – Pani Alina Bartosik. Dzięki jej zaangażowaniu oraz uczniów z Gimnazjum im. Marii Skłodowskiej-Curie w Kawęczynie, udało się zebrać tak wiele cennych wiadomości na temat bocianiej populacji. Od roku 2015 bociany zamieszkujące teren Gminy Kawęczyn poddawane są obrączkowaniu. Dziękuję za rzetelne

zglebienie tematu, za cierpliwość i skuteczność w pozyskaniu informacji.

Wspomnieć należy, iż badania nad „Herbowym Ptakiem” zostały wielokrotnie nagradzane m.in. w roku 2003 przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w konkursie na działania proekologiczne oraz przez kapitułę konkursu „Gospodarczo – Samorządowy HIT Regionów 2004”.

Poniższa publikacja w ciekawy oraz przystępny sposób przybliży Państwu wiedzę ornitologiczną o bocianach, jak również ich ochronie.

Życzę badaczom kolejnych lat pełnych sukcesów. Czytelnikom zaś życzę miłej lektury, a zarazem wyrażam nadzieję, że zamieszczone zestawienia, a także porównania będą interesujące i pozwolą zdobyć serca kolejnych pokoleń bocianich przyjaciół.

Jan Nowak

Wójt Gminy Kawęczyn

„...jeśli jednego małego ptaka z powrotem do gniazda włożę,
nie będę żyła na próżno...”

Emily Dickinson

OD AUTORKI

Bocian biały to bardzo lubiany i taki polski ptak. Przechadza się majestatycznie, dumnie nosząc biel i czerwień. Jest symbolem ojczystego krajobrazu sielskiej wsi, a także szczęścia, płodności oraz mądrości.

Z radością i uśmiechem witamy go każdej wiosny, ze smutkiem żegnamy jesienią.

Posiada niewątpliwy urok osobisty i coś, co przyciąga jak magnes. Potrafi rozkochać w sobie zarówno dzieci, jak i dorosłych. Nie dziwi więc duma i radość osób posiadających na swoich posesjach bocianie gniazdo.

Fascynacja bocianami zaczęła się 20 lat temu, gdy w herbie Gminy Kawęczyn zagościł ten białoczarny ptak. Zaczęliśmy zaglądać do ich gniazd, liczyć młode, podpatrywać życie rodzinne, a w razie potrzeby służyć pomocą. Tak zrodził się projekt badawczy dotyczący herbowego ptaka.

Na początku sądziłam, że będzie to krótka, ornitologiczna przygoda trwająca sezon lub dwa. Jednak zachwyt bocianami narastał i przekształcił się w wieloletnią pasję. Boćki coraz bardziej zapraszały mnie do swojego świata ujawniając szczegóły swojego życia i ciekawych zwyczajów.

Z przyjemnością zapraszam Czytelników na przyrodniczą przechadzkę z czerwononogim elegantem przez dwie dekady naszej ornitologicznej pracy.

Mam nadzieję, że zamieszczone informacje, zestawienia i porównania będą interesujące oraz przydatne, a lekka i przyjemna lektura pozwoli zdobyć serca kolejnych sympatyków tych ptaków.



Podziękowania

Zapraszając do lektury niniejszego opracowania nie mogę zapomnieć o wielu osobach, którym powinienam podziękować za: piękne opowieści o bocianach, życzliwe słowa, mądrą radę, cenne informacje, zainteresowanie, pomoc techniczną, wsparcie finansowe oraz zachowanie wiary, że warto było tę pracę badawczą kontynuować przez tyle lat.

Dziękuję: bocianym gospodarzom, uczniom- badaczom z Gimnazjum im. M. Skłodowskiej-Curie w Kawęczynie, Arlecie Biegańskiej dyrektor Zespołu Szkół im. M. Skłodowskiej Curie w Kawęczynie, Janowi Nowakowi – Wójtowi Gminy Kawęczyn, Radzie Gminy Kawęczyn, Rafałowi Markowskiemu – obrączkarzowi oraz wszystkim osobom, które w różny sposób wędrowały ze mną bocianym szlakiem.

Bociany łączą ludzi.

Herb Gminy Kawęczyn



Herb jest symbolem oraz znakiem rozpoznawczym danej miejscowości.

Wyrazem sympatii i szacunku do bociana jest umieszczanie jego wizerunku w godłach miejscowości i gmin. Tak też zdarzyło się u nas.

W herbie Gminy Kawęczyn widnieje bocian biały nad rzeką.

Bocian - symbol wiosny, szczęścia, dobrej wróżby, a także urodzaju. Ponadto jest on zarazem uważany za integralną część polskiej wsi.

Godło umieszczono w polu zielonym. Zgodnie z symboliką barw heraldycznych zieleń wyraża miłość, honor, dworskość, a jednocześnie jest symbolem wiosny, obfitości, radości, nadziei i zdrowia.

23 kwietnia 1998 roku na sesji Rady Gminy podjęto uchwałę w sprawie nadania herbu Gminie Kawęczyn¹

Bocian biały (łac. *Ciconia ciconia*)

Bocian biały to duży, brodzący ptak z rodziny bocianowatych (Ciconiidae). Jest dobrze zbudowany, o długości około 1 metra, masie 3-4 kg i rozpiętości skrzydeł ponad 2 m. Ubarwienie ma białe z czarnymi łotkami, a nogi i dziób w kolorze czerwonym. Młode z kolei mają czarny dziób i czarne nogi. Rodzice wysiadują 3-5 jaj i wspólnie wychowują potomstwo.

Bociany to gatunek migrujący, odbywający regularne przeloty na zimowiska i z powrotem.²

¹ Herbu użyto za zgodą Urzędu Gminy w Kawęczynie.

² Singer D., *Atlas ptaków Europy*, przeł. Garbarczyk H., Delta, Warszawa 2001, s. 50.



Fot.1. Bocian biały (łac. *Ciconia ciconia*) fot. z archiwum

Bocianie gniazdo

Gniazdo w życiu bocianów pełni niezwykle ważną rolę. Jest to miejsce spotkania się partnerów, kojarzenia par, lęgu i wychowu młodych, a także czynnik łączący parę ptaków. Te same gniazda użytkowane są przez wiele lat i wiele bocianich pokoleń. Budowa siedzib jest czynnością regulowaną instynktem. Pierwszy na gnieździe siada samiec i zaraz przystępuje do poprawiania konstrukcji. Przyłot samicy powoduje, że prace nabierają tempa i zwykle po 2-3 dniach „dom” jest gotowy. W znoszeniu materiału na budowę zaangażowany jest samiec. Przyniesione w dziobie gałązki składa na brzegu gniazda i dopiero samica układa je w wybranym miejscu.

Konstrukcję gniazda tworzą pątyki i gałęzie układane w formie pierścienia. Niekiedy środkową, czyli wyściółkę stanowi drobniejszy materiał: siano, słoma, perz, często szmatki, kawałki folii, papieru i od niedawna nylonowe sznurki. Średnica wynosi 90-200 cm, wysokość 50-200 cm (rekordowa wysokość to 4 m), a ciężar to ok. 500 kg (znaleziono jednak gniazdo ważące 2 tony). Gniazdo jest nadbudowywane każdego roku.

Bardzo często jako sublokatorzy gnieźdzą się w nich inne gatunki ptaków, np. wróble, mazurki, szpaki, kawki, pliszki.

Młode bociany budują lub zajmują gniazda najczęściej w pobliżu gniazda macierzystego (w promieniu 25 km – co związane jest ze znajomością terenu i żerowisk).

O gotowe siedziby toczą się zacięte i długotrwałe walki. Konflikty te trwają od kilku godzin do kilku dni i przybierają bardzo różne formy – od przepychanek, aż po walki w powietrzu. W bitwie używane są dzioby i skrzydła.³



Fot.2. Bocianie gniazdo w miejscowości Dzierżbotki fot. z archiwum



Fot.3. Bocianie gniazdo w miejscowości Żdżarywidok z góry fot. z archiwum

Dwadzieścia lat z bocianami

Zacząło się to tak.....

■ Rok 1998

Wkrótce po nadaniu herbu zrodził się zamysł podjęcia obserwacji bociana białego, czyli herbowego ptaka. Było to jesienią 1998 roku. Zaczęłam od prac przygotowawczych w postaci poszerzenia wiedzy i gromadzenia materiałów o bocianach oraz szukania naukowych partnerów do współpracy, mających doświadczenie w badaniu tych ptaków.

Rok 1999 ■

Od pomysłu do rozpoczęcia pierwszych działań upłynął prawie rok. Jesienią 1999 roku do zamiaru prowadzenia projektu edukacyjnego, który został nazwany po prostu „Bocian”, przekonałam pierwszych uczniów Gimnazjum w Kawęczynie. Rozpoczęliśmy od zlokalizowania bocianich gniazd. To wtedy wielu gimnazjalistów podczas jesiennych miesięcy przemierzało indywidualnie lub w grupach, pieszo i na rowerach różne zakątki naszej Gminy w ich poszukiwaniu. Wówczas zlokalizowano takowych 11(1999r.), a obecnie liczba ta zwiększyła się do 19(2018 r.).



■ Rok 2000

To w tym roku po raz pierwszy próbowaliśmy podpatrywać boćki i zaglądać do ich gniazd. Gimnazjaliści prowadzą badanie sukcesów lęgowych⁴, czyli liczenie młodych ptaków, które pojawiły się w gniazdach. Idzie to nam nieporadnie i niepewnie. Zaczynamy się dopiero wszystkiego uczyć. Doliczyliśmy się wtedy 28 młodych boćków.

W tym czasie udaje nam się również nawiązać współpracę z Polskim Towarzystwem Przyjaciół Przyrody „pro Natura” we Wrocławiu. Będą nas wspierać w badaniach przez wiele lat.

■ Rok 2001

W kolejnym roku ponownie liczymy młode. Tym razem było ich 24. Prowadzimy pierwsze konsultacje z pracownikami naukowymi „pro Natury”. Korzystamy z ich doświadczenia. Uczymy się od nich poznawania technik badawczych i dokumentowania pracy naukowej.

Zakładamy szkolną bazę danych badania efektów lęgowych bociana białego na terenie Gminy Kawęczyn.

Porównujemy także nasze pierwsze wyniki z badaniami ogólnopolskimi, udostępnionymi przez naukowców z Wrocławia, którzy prowadzą ogólnopolski program ochrony bociana.

Jesteśmy zadowoleni, ponieważ sukces lęgowy bocianów jest u nas wyższy niż w Polsce.

■ Rok 2002

Nadal towarzyszymy bocianom, liczymy je, poznajemy ich życie i zwyczaje. Powoli roz-
budowujemy szkolną bazę danych i wprowadzamy kolejne 20 bocianów.

Dopisuje nam szczęście, ponieważ odkrywamy gniazdo bociana czarnego (łac. *Ciconia nigra*). Ptaka rzadkiego, tajemniczego i płochliwego. Fakt ten można zaliczyć do kategorii ciekawego wydarzenia ornitologicznego.

Ukrył on swoją siedzibę na potężnej sośnie w gęstwinie leśnej położonej w środkowo-zachodniej części naszej gminy. Gniazdo od tej pory objęte będzie systematyczną, aczkolwiek dyskretną przyrodniczą obserwacją.

⁴ Sukces lęgowy, czyli liczba młodych odchowana przez 1 parę dorosłych ptaków przystępujących do lęgu



Fot.4. Gniazdo bociana czarnego na terenie Gminy Kawęczyn. fot. z archiwum

Piszemy także pierwsze artykuły o naszych badaniach do lokalnej prasy. I znów sprzyjają nam okoliczności. Zainterесowała się nami „Gazeta Poznańska” i proponuje nam patronat medialny dla naszej działalności w zakresie ochrony bocianów. Podejmujemy współpracę, która okaże się długotrwała.

■ Rok 2003

Oprócz pracy badawczej zaczynamy poszerzać wachlarz naszych działań w kierunku promowania ochrony bocianów.

Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody „Pro Natura” w 2003 roku ustanowiło ogólnopolski Dzień Bociana Białego, którego celem jest zwrócenie uwagi na szczególne miejsce jakie zajmuje ten ptak w polskiej kulturze, tradycji i krajobrazie oraz potrzebę jego ochrony. Święto to na trwałe weszło do polskiego, bocianego kalendarza. Data święta przypada zawsze na 31 maja, czyli w wigilię Dnia Dziecka i nawiązuje do zaangażowania bocianów w przynoszenie dzieci.

My też włączyliśmy się w obchody tak zacnego święta w postaci konkursu na spisanie historii bocianich gniazd na naszym terenie.

W tym samym roku nasze badania zostały zgłoszone do konkursu „Działania proekologiczne i prokulturowe na terenach wiejskich” ogłoszonego przez Urząd Marszałkowski w Poznaniu. Kapituła konkursowa doceniła naszą pracę, trochę uległa urokowi bocianów i przyznała nam nagrodę za projekt „Herbowy ptak”.

Był to nasz pierwszy sukces, dzięki któremu uzyskaliśmy środki finansowe na prowadzenie badań.



Fot.5. Odbieranie nagrody za projekt „Herbowy ptak” fot. z archiwum od lewej stoją : Arleta Biegańska- Dyr. Gimnazjum im. MSC w Kawęczynie, Stefan Mikołajczak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego, Alina Bartosik-koordynatorka projektu „Bocian”

■ Rok 2004

Ten rok obfitował w wiele ciekawych wydarzeń. Już w lipcu wzięliśmy udział w VI Międzynarodowym Spisie Bociana Białego. Przeprowadza się go co 10 lat. Z danych wynikało, że na świecie populację bociana białego stanowi ponad 200 tys. par, z czego w Polsce występuje około 50 tys., czyli co 4 bocian na świecie jest Polakiem.

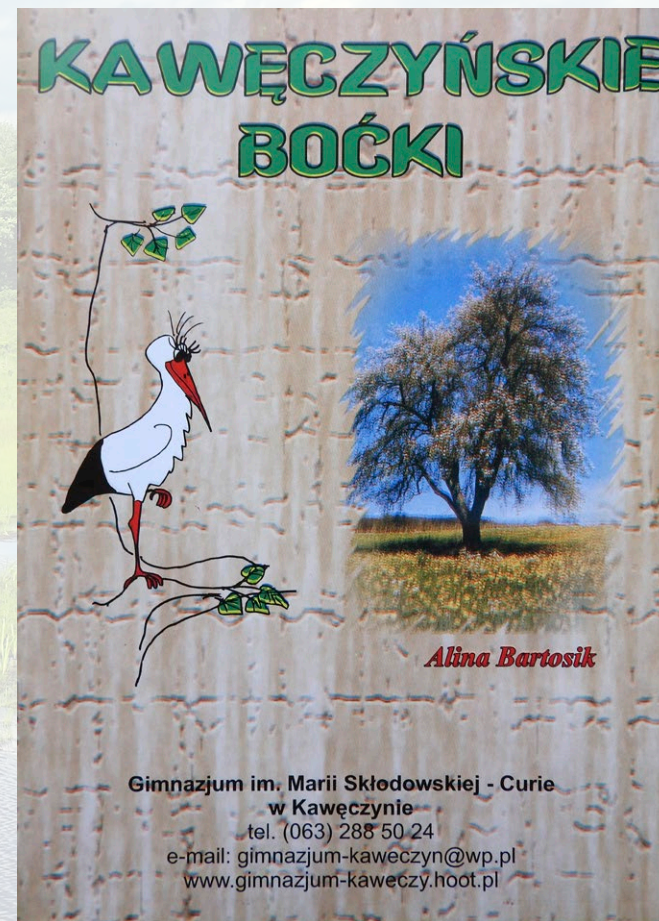
Dzięki uzyskanym środkom finansowym udało nam się wydać pierwszy folder pt. „Kawęczyńskie boćki” podsumowujący 5- lecie naszych badań.

W listopadzie zorganizowaliśmy środowiskową imprezę promocyjną o takim samym tytule, na którą zaprosiliśmy wszystkich gospodarzy, mających szczęście gościć u siebie bociany. Podziękowaliśmy im za współpracę i pomoc w naszych badaniach. Podziękowania otrzymali także uczniowie, za wieloletnią pracę włożoną w badania oraz inne osoby, które wspierały nas i pomagały.

Zakupiliśmy także pierwszy sprzęt badawczy i potrzebne książki, a „Gazeta Poznańska” z przyjemnością popularyzowała ochronę bocianów w Kawęczynie.

Pod koniec roku nasze badania zostały zgłoszone do konkursu „Wielkopolski Gospodarczy – Samorządowy HIT 2004” w kategorii ekologia, prowadzonego pod patronatem Wojewody Wielkopolskiego.

Jakże ogromna była nasza radość, kiedy z ponad 600 rekomendowanych tematów z całej Wielkopolski, to nasze działania zostały docenione. Z dumą i satysfakcją odbieraliśmy zaszczytną statuetkę.



Fot.6. Pierwszy wydany folder pt. „Kawęczyńskie boćki” podsumowujący 5-lecie badań fot. z archiwum



Fot.7. Bociani gospodarze i zaproszeni goście podczas spotkania z okazji 5 –lecia badań
fot. z archiwum



Fot.8. Otrzymanie tytułu HIT 2004 w kategorii ekologia
fot. z archiwum

■ Rok 2005

Kolejny rok był bardzo pracowity. Wykorzystując dobrą bocianią paszę napisaliśmy projekt „Badania populacji bociana białego na terenie Gminy Kawęczyn” i zgłosiliśmy go do ogólnopolskiego konkursu grantowego w ramach programu „Równać szansę 2005”, ogłoszonego przez polsko- amerykańską Fundację Dzieci i Młodzieży.

Z przyjemnością przyjęliśmy wiadomość, że otrzymaliśmy dotację na realizację naszego projektu wybranego spośród tysiąca zgłoszonych z całej Polski.

Płynąc dalej na fali sukcesu kolejny projekt pt. „Wakacje z bocianami” zgłosiliśmy do konkursu na organizację czasu wolnego ogłoszonego przez Wojewodę wielkopolskiego.

Szczęście kolejny raz uśmiechnęło się do nas i również otrzymaliśmy dotację na jego realizację. Mając sporą dotację finansową rozpoczęliśmy bocianie szaleństwo.

Najważniejszą częścią naszych projektów było zorganizowanie naukowego obozu badającego bociany, ale nietypowego, bo rowerowego. Przez 5 dni lipca 2005 roku na drogach i ścieżkach naszej Gminy można było zobaczyć długi peleton rowerzystów, który pokonał 87 km bocianiego szlaku. Badacze odwiedzili 18 gniazd i odkryli 1 nowe.

Policzyli młode boćki, wysłuchali i spisali historię założenia gniazd oraz wykonali dokumentację filmową oraz fotograficzną.

Razem z badaczami bociani szlak pokonywali również szkolni malarze, którzy wykonali cykl rysunków pt. „Bocian pędzlem malowany”.

W czasie wakacji pojechaliśmy też do Wrocławia, aby spotkać się z pracownikami Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody „pro Natura”, z którymi od kilku lat współpracowaliśmy prowadząc badania bocianów.

W tym samym roku musieliśmy zmierzyć się również z poważnymi problemami, otóż okazało się, że boćki wychowywane przez gospodarzy zaczęły łamać nogi. Postanowiliśmy uruchomić polowy „szpitalik dla bocianów”, w którym przebywali pacjenci: Kajtek i Klekotek po interwencjach ortopedyczno-chirurgicznych. Bandaże, plastry, patyczki od lodów były nieodzowne przy składaniu złamanych nóg. Pomoc okazała się na tyle skuteczna, że we wrześniu odleciały one z opatrunkiem na nodze. A nasz bociani szpital stał się znany w całej Wielkopolsce.

Jesienią zorganizowaliśmy bociani wernisaż, prezentując prace plastyczne z letniego obozu. Najciekawsze z nich wysłaliśmy na ogólnopolski konkurs plastyczny pt. „Bocian”

I kolejny raz tego roku byliśmy dumni, ponieważ nasza praca otrzymała wyróżnienie i została wybrana spośród kilku tysięcy nadesłanych z całej Polski.



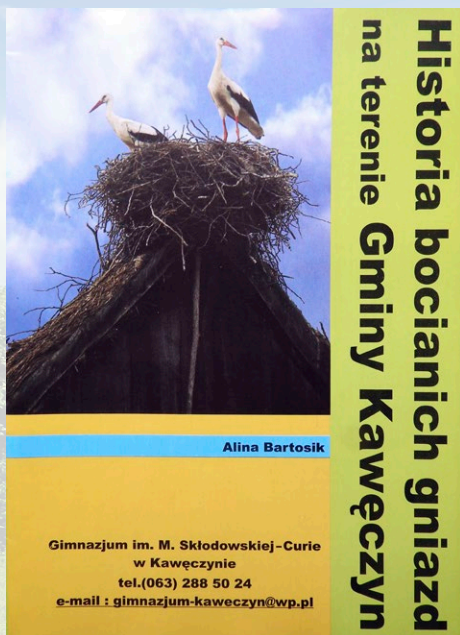
Fot.9. Składanie złamanych nóg w bocianiej klinice fot. z archiwum

■ Rok 2006

Pierwszego dnia wiosny 2006 roku zorganizowaliśmy kolejną dużą imprezę środowiskową pt. „Wiosna z bocianami”, która podsumowywała prowadzone wcześniej projekty i promowała nowo wydany folder pt. „Historia bocianich gniazd na terenie Gminy Kawęczyn”.

Latem wzięliśmy udział w największej w Polsce wystawie prac plastycznych z bocianem jako motywem przewodnim. Składała się ona z kilkuset „przystanków”- wystaw lokalnych. Byliśmy 18 przystankiem.

Fot.10. Drugi wydany folder pt. „Historia bocianich gniazd na terenie Gminy Kawęczyn” fot. z archiwum



■ Rok 2007

11 kwietnia 2007 r. po długich staraniach i zabiegach nasze zaproszenie przyjął znany podróżnik i fotograf przyrody Piotr Malczewski. Pieszko oraz konno przemierzał on tajgę nadbajkalską, stepy Mongolii i pustynię Gobi. Jest autorem wielu wystaw fotograficznych o tematyce podróżniczej i przyrodniczej.

W naszej szkole odbył się pokaz slajdów dotyczący bociana białego.

Autor przez 2,5 miesiąca mieszkał we wsi Żywkowo zwanej „bocianią stolicą Polski”, gdzie fotografował i podglądał życie, a także zwyczaje boćków. Jest to mała wieś położona na Warmii. Liczy 9 gospodarstw i 4 czynnych rolników. Mieszka tam 30 osób, a gniazd bocianich jest 50!

Pokaz przepięknych zdjęć połączonych z gawędziarską opowieścią i przeplatany podróżniczym humorem pozostawił wiele niesamowitych wrażeń, jak również przyrodniczych wzruszeń.

W tym samym czasie Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody „pro Natura” uznało nas za ciekawe i wyjątkowe miejsce związane z bocianami w Polsce. Ponadto umieściło informację o naszej gminie na bocianie mapie Polski.



Fot.11. Piotr Malczewski wpisuje się do naszej kroniki życząc nam dalszego „zabocianiania” fot. z archiwum

■ Rok 2008

Był to jubileuszowy czas i jednocześnie bardzo pracowity. To już dziesiąty rok trwa bociania przygoda.

We wrześniu 2008 r. wspólnie z samorządem lokalnym i stowarzyszeniem zorganizowaliśmy na terenie naszej gminy dwudniowy festyn rodzinny poświęcony bocianom pt. „Tam, gdzie bocian gniazdo wije, tam rodzina w szczęściu żyje” w ramach cyklu Wielkopolskie Dni Rodziny.

Najważniejszą częścią festynu była konferencja naukowa poświęcona bocianom i ich ochronie, podczas której podzieliliśmy się naszymi doświadczeniami z okresu 10 lat badań.

Wśród zaproszonych gości znalazły się osoby z Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Starostwa Powiatowego w Turku, Urzędu Gminy w Kawęczynie, dyrektorzy szkół, nauczyciele biologii, gospodarze, u których są bocianie gniazda i wielu przyjaciół tychże ptaków.

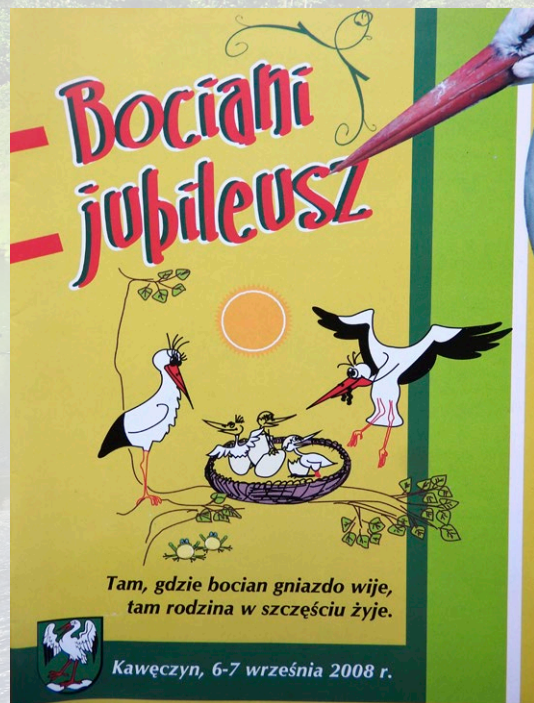
Gościem honorowym konferencji był pracownik naukowy Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody „pro Natura” z Wrocławia pan Roman Guziak, który jest redaktorem książki „Bociany i boćki”. Wygłosił on wykład monograficzny pt. „Bociany i Boćki”

Podczas konferencji odbyła się także promocja trzeciego folderu pt. „Bociani jubileusz”. Na ręce autorki projektu z okazji jubileuszu wpłynęło wiele ciepłych słów i gratulacji. Następnie mieszkańcy gminy i licznie przybyli goście mogli się bawić na festynie, gdzie w czasie licznych konkursów i zabaw bocian występował w roli głównej.

Była to chyba największa lekcja biologii, podczas której ponad 1000 osób poszerzało swoją wiedzę o bocianach i ich ochronie.



Fot.12. Roman Guziak wygłasza wykład monograficzny o bocianach podczas konferencji
fot. z archiwum



Fot.13. Trzeci wydany folder pt. „Bociani jubileusz”
podsumowujący 10-lecie badań
fot. z archiwum

Rok 2009 ■

W tym roku boćki bardzo potrzebowały naszej pomocy.

W lipcu przez nasz teren przetoczyła się niebezpieczna nawałnica, która wyrządziła szkody nie tylko ludziom, ale także bocianom. Silna wichura podniosła ze stodoły potężne gniazdo, odwróciła i zrzuciła je na ziemię. Dzięki szybkiej pomocy gospodarzy bociany zostały wyciągnięte spod stery gałęzi, a złamane nogi trzeba było złożyć, usztywnić i obandażować. Pacjent dzielnie znosił wszystkie zabiegi, a potem spacerował po podwórku z wyprostowaną nogą tęsknie spoglądając na „stracony dom” na dachu stodoły.

W tym samym roku dzięki współpracy ze Starostwem Powiatowym w Turku zaprojektowaliśmy i umieściliśmy 3 trasy rowerowe na Mapie Turystycznej – powiat turecki w ramach tzw. „Szlaku bocianich gniazd”. Jest to jedyny bociani szlak na terenie powiatu.



Fot.14. Składanie złamanych nóg bociana po nawałnicy
fot. z archiwum

Rok 2010 ■

Kolejny sezon przebiegał pod hasłem pomoc bocianom.

Nie zostawiliśmy w potrzebie boćków, którym wichura w ubiegłym roku zrzuciła gniazdo.

Dzięki zrozumieniu ze strony Samorządu lokalnego w miejsce straconego gniazda na stodole ustawiliśmy platformę. Bocianom najwyraźniej spodobała się „nowa chata” i wprowadziły się od razu na wiosnę.



W tym samym roku swojej pomocy nie odmówili nam również strażacy z Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Turku. Kawęczynskie boćki zbudowały sobie duży i obszerny „dom”, któremu groził upadek, stąd wynikała nasza prośba o pomoc w zmniejszeniu gniazda.

Strażacy niezwykle życzliwie i starannie remontowali „bocianią siedzibę”.

Fot.15. Pomoc PSP Turek w renowacji gniazda w miejscowości Dziewiątka fot. z archiwum

■ Rok 2011

Widząc, że nasze bociany czują powiew nowoczesności i nie opierają się nowinkom technicznym w postaci stawianych platform, postawiliśmy dwie następne w miejscu próchniejących drzew.

Bocianom najwyraźniej przypadły do gustu nowe „mieszkania” i nie zważając nawet na „stan deweloperski”, zaraz na wiosnę zasiedliły obie platformy.

Pojawienie się 5 młodych boćków w gnieździe na jednej z nich jest wspaniałym podziękowaniem i sygnałem, że nasze działania były słuszne, a środki finansowe otrzymane z Urzędu Gminy w Kawęczynie na to przedsięwzięcie zostały dobrze wykorzystane.

Dzięki współpracy z Turkowską Unią Rozwoju umieściliśmy bocianie szlaki w Przewodniku Turystycznym „Szlakiem TURa”.

Ważnym elementem programu jest także zmiana świadomości i wrażliwości mieszkańców naszej gminy w stosunku do bocianów. Mając to na uwadze przez cały rok redagowaliśmy cykl felietonów do lokalnej gazetki „Kawęczyniak” pt. „Bociany i boćki”, w których informowaliśmy, co dzieje się z ptakami w poszczególnych miesiącach roku.

Fot.16. Zasiedlona platforma w miejscowości Żdżary fot. z archiwum



W kwietniu podczas I Konferencji Szkół Promujących Zdrowie Powiatu Tureckiego, zorganizowanej w szkole w Skarżynie, przedstawiliśmy prezentację multimedialną pt. „Kawęczynskie boćki”. Z uczestnikami konferencji z całego powiatu dzieliliśmy się naszymi doświadczeniami w zakresie ochrony bocianów, przekonując, że naturalne środowisko jest ważnym elementem naszego zdrowia.

W tym samym czasie naszymi boćkami, a szczególnie wiosennymi złotami tych ptaków, zainteresował się portal lm.pl. Operatorzy nakręcili reportaż pt. „Dziewczyny wrywa na chatę” przekonując, że bocian podrywa dziewczyny na chatę, czyli im lepsze gniazdo, tym większa szansa na zainteresowanie bocianicy. Reportaż mogła obejrzeć cała Wielkopolska.

W czerwcu mieliśmy przyjemność gościć członków Tureckiej Izby Gospodarczej w ramach rajdu rowerowego „Szlakiem bocianich gniazd”. Pełniliśmy rolę przewodników i chętnie dzieliliśmy się naszą wiedzą.

Spędziliśmy przyjemne chwile, w cieniu bocianich gniazd. Rajd był dla nas bardzo owocny, ponieważ wśród uczestników znaleźli się nowi miłośnicy bocianów, którzy sfinansowali nam wydanie informatora promującego ochronę tych ptaków. Byliśmy szczęśliwi, że bociany łączą ludzi.

Jesienią, już po sezonie lęgowym podjęliśmy się trudnej techniczno-logistycznej operacji przeniesienia gniazda w miejscowości Głuchów. Było ono położone nietypowo na zbiorniku wyrównawczym CO. Modernizacja kotłowni wymagała wymiany zbiornika. Gospodyni podarowała nam stary zbiornik z gniazdem, który udało nam się przenieść w całości w inne miejsce. Nasz trud został doceniony przez bociany, ponieważ na wiosnę zasiedliły swoje ulubione gniazdo, nie zważając na to, że znajdują się w innym miejscu.



Fot.17. Bociania prezentacja podczas I Konferencji Szkół Promujących Zdrowie fot. z archiwum



Fot.18. Członkowie TIG na rajdzie szlakiem bocianich gniazd fot. z archiwum



Fot.19. Przenoszenie gniazda na zbiorniku wyrównawczym CO w miejscowości Głuchów
 fot. z archiwum

■ Rok 2013

To czas, w którym podsumowaliśmy 15 lat badań herbowego ptaka.

Zaczął się dla nas bardzo miło, ponieważ już w styczniu Turecki Klub Ekologiczny nadał honorowe wyróżnienie oraz tytuł „Człowiek zatroskany o środowisko A.D. 2012” autorce bocianiego projektu za szczególną działalność na rzecz zachowania i poprawy naturalnego środowiska oraz propagowanie przedsięwzięć przyjaznych ludziom i środowisku.

Dzięki pomocy ze strony Urzędu Gminy w Kawęczynie oraz wsparciu finansowemu z Europejskiego Funduszu Rolnego udało się wydać publikację pt. „Herbowy ptak, czyli bocian biały na terenie Gminy Kawęczyn”, zawierającą przekrojowe zestawienie wyników badań bociana białego na naszym terenie na przestrzeni 15 lat. Promocja odbyła się podczas obchodów Święta Powiatu Tureckiego i Gminy Kawęczyn.

Dla uczestników konferencji dotyczącej 40–lecia Gminy Kawęczyn i 15-lecia badań herbowego ptaka przygotowaliśmy prezentację, która była uwieńczeniem piętnastoletniej pracy badawczej. Była to swoista lekcja przyrody z czerwono-nogim elegantem w roli głównej. Uczestnicy o bocianach dowiedzieli się prawie wszystkiego, a resztę mogli przeczytać w jubileuszowym informatorze.

W czerwcu zostaliśmy zaproszeni przez Turecki Klub Ekologiczny do Nadleśnictwa Turek na ekologiczną majówkę, która oczywiście nie mogła się obyć bez bocianów. Dla uczestników przygotowaliśmy wiele informacji na temat bociana białego. Całość poparta była galerią zdjęciową, co pobudzało wyobraźnię zainteresowanych. Ze strony zgromadzonych padły pytania, między innymi odnośnie migracji bocianów i ich obyczajów.



Fot.20. Autorka projektu otrzymuje statuetkę „Człowiek zatroskany o środowisko A.D. 2012” z rąk przewodniczącego kapituły konkursowej ks. S. Nasińskiego proboszcza parafii MB Fatimskiej w Turku. fot. z archiwum



Fot.21. Czwarty, jubileuszowy folder pt. „Herbowy ptak, czyli bocian biały na terenie Gminy Kawęczyn”
 fot. z archiwum



Fot.22. Stoisko promocyjne wydanej publikacji podczas konferencji 40–lecie Gminy Kawęczyn i 15-lecia badań herbowego ptaka fot. z archiwum

■ Rok 2014

Nasze bociany coraz częściej zmagają się z kłopotami „mieszkaniowymi”. Dotyczą one położenia gniazd na drzewach, które próchnieją i łamią się pod ciężarem potężnych bocianich siedzib.

W tym roku dokonywaliśmy napraw i renowacji uszkodzonych gniazd. Zabiegi te mogły się odbyć dzięki wsparciu finansowemu ze strony samorządu lokalnego.

W każdym przypadku ptaki aprobowały zabiegi przy gniazdach i bez problemu je z powrotem zasiedlały decydując się na potomstwo.

■ Rok 2015

Był to niezwykle pracowity rok, obfitujący w wiele ciekawych wydarzeń.

Bocianią działalność zaczęliśmy wcześniej, już w lutym. Dzięki środkom pozyskanym z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska udało się postawić dwie platformy w miejsce spróchniałych drzew.

Na wiosnę ucieszyła nas wiadomość o pojawieniu się nowego gniazda w miejscowości Żdzary, które bociany założyły na platformie ustawionej na słupie energetycznym.

Ogólnie wiosna dawała nadzieję na dobry rok dla bocianów. Jednak aura spletała fiła w postaci długotrwałej suszy, niełatwiającej życia bocianom. Miały one problem ze zdobyciem pożywienia. Bocianie stołówki były bardzo ubogie i uniemożliwiały wykarmienie większej liczby potomstwa. Stąd ptaki decydowały się na drastyczne kroki w postaci wyrzucania jaj z gniazd lub wykłutych piskląt. Razem wyrzucono 14 jaj i 9 piskląt. Jeszcze nigdy w czasie całego okresu badawczego ptaki nie wyrzuciły tyłu jaj i młodych.

W czerwcu odbył się Rajd integracyjno – przyrodniczy „Szlakiem bocianich gniazd” zorganizowany przez Oddział PTTK w Turku, Gminę Kawęczyn i instytucje towarzyszące. Dla uczestników imprezy były przygotowane trasy rajdowe przebiegające obok bocianich gniazd z różnymi formami aktywności (piesze, rowerowe). Przy każdym gnieździe były bocianie opowieści, które wzbudzały spore zainteresowanie.

Dzień później 29 czerwca miało miejsce wyjątkowe wydarzenie otwierające nowy rozdział w pracy badawczej. Dzięki współpracy nawiązanej z obrączkarzem p. Rafałem Markowskim z Południowowielkopolskiej Grupy Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków po raz pierwszy na naszym terenie obrączkowaliśmy bociany. Z naszej okolicy odfrunęły 34 młode boćki z obrączkami na nogach. Dało to nam nowe możliwości rozszerzenia zdolności badawczych i gromadzenia cennych informacji o naszym „herbowym ptaku”.

Bardzo ucieszyły nas wiadomości, które dotarły do nas w sierpniu. A mianowicie kawęczyńskie bociany odczytała niemiecka ekipa badawcza w Izraelu. Informacje o odczytach zagranicznych zdarzają się nieczęsto. Możemy być zadowoleni, że kawęczyńskie ptaki znane są już w Izraelu i wśród zagranicznych ekip badawczych, a obrączkowanie już w pierwszym roku przyniosło tak wymierne efekty.

W sierpniu udaliśmy się do Przygodzic na X Ogólnopolski Zlot „Blisko bocianów”. Miejscowość ta znana jest z podglądania życia bocianów online. To tu zamontowano pierwszą w Polsce kamerę nad bocianim gniazdem. Od dziesięciu już lat miłośnicy bo-

cianów z całej Polski zapraszani są na spotkania do Przygodzic. Uczestnikom przedstawiono szereg prelekcji, prezentacji i filmów poświęconym bocianom. Można było również na żywo podpatrywać zwyczaje „internetowych ulubieńców”. Duże zainteresowanie wywołały informacje o bocianach czarnych. My przedstawiliśmy uczestnikom zlotu prezentację pt. „Kawęczyńskie boćki”, która była retrospekcją 17- lat obserwacji i badań „herbowego ptaka”.

Spotkaliśmy się także z autorami popularnego telewizyjnego cyklu pt.: „100 tysięcy bocianów”. Dwie Gminy Kawęczyn i Przygodzice połączyła wspólna bociania pasja.

Po spotkaniu można było dojść do wniosku, że ludzi „zakręconych na bociany” jest coraz więcej.



Fot.23. Pierwsza akcja obrączkowania bocianów obrączkarz Rafał Markowski i Karol Michalak fot. z archiwum



Fot.24. Prezentacja „Kawęczyńskie boćki” dla uczestników zlotu w Przygodzicach fot. z archiwum

■ Rok 2016

Ten rok można zatytułować „18” z bocianami. Wraz z wiosennym słońcem osiemnasty raz zaczęliśmy witać nasze klekoty.

Wiosnę z bocianami rozpoczęliśmy w Poznaniu z Radiem Merkury. W audycji pt. „Poznajemy, wędrujemy” dr Włodzimierz Łęcki opowiadał z sympatią o ptaku, który jest w herbie Gminy Kawęczyn.

To o tych wiosennych ptakach chcieli się również dowiedzieć jak najwięcej uczestnicy obchodów Międzynarodowego Dnia Ziemi. W kwietniu Zespół Szkół Rolniczych CKP w Kaczkach Średnich zorganizował owe obchody, w ramach których przedstawiciele trzech szkół ponadgimnazjalnych i sześciu gimnazjów powiatu tureckiego spotykali się z ludźmi, którzy opowiadali o swoich przyrodniczych pasjach. Zawitali oni również w progi kawęczyńskiego gimnazjum, aby posłuchać opowieści o bocianach.



Fot.25. Prezentacja „Kawęczynskie boćki” dla uczestników obchodów Międzynarodowego Dnia Ziemi fot z archiwum.

W czerwcu po raz drugi obrączkowaliśmy bociany wzbudzając coraz większe zainteresowanie mieszkańców i przybyszów. 29 boćkom założyliśmy obrączki na nogi.

Mieszkańcy naszej gminy bardzo nam pomagają, przekazując informacje o ptakach z obrączkami. Dzięki temu możemy odczytywać ich znakowanie. Wśród ptaków był gość zagraniczny z Brandenburgii.

Bociany obrączkowane odczytaliśmy w licznym (60-80 sztuk) stadzie niełęgowym, które zagościło na łąkach w Głuchowie nad Teleszyną i przez kilka dni stanowiło atrakcję przyrodniczą towarzysząc rolnikom podczas koszenia łąk. A może byli to „goście” zaproszeni przez nasze bociany na „osiemnastkę”?

Stada niełęgowe tworzą ptaki niedojrzałe, czyli niezdolne do rozrodu. Przylatują „rozejrzeć się w terenie”, aby na przyszły sezon już lęgowy były przygotowane. Koczują one na dość znacznym obszarze poszukując pokarmu. W godzinach nocnych zlatują się na wspólne noclegowisko np. na drzewach.

Ale oprócz bocianów udało się także odczytać obrączkę labędzia niemego, który oznaczony na Wyspie Bielarskiej w okolicach Wrocławia wybrał się w pierwszą dłuższą podróż. W początkowych dniach kalendarzowego lata zrobił sobie przerwę w wędrówce, odpoczywając na stawie w Będziechowie.

W czerwcu po raz drugi obrączkowaliśmy bociany wzbudzając coraz większe zainteresowanie mieszkańców i przybyszów. 29 boćkom założyliśmy obrączki na nogi.

Mieszkańcy naszej gminy bardzo nam pomagają, przekazując informacje o ptakach z obrączkami. Dzięki temu możemy odczytywać ich znakowanie. Wśród ptaków był gość zagraniczny z Brandenburgii.

Bociany obrączkowane odczytaliśmy w licznym (60-



Fot.26. Ekipa obrączkarska podczas drugiej akcji obrączkowania bocianów fot. z archiwum

Rok 2017 ■

W tym sezonie natura pokazała swoje dobre i złe oblicze w stosunku do bocianów.

Mokra wiosna, a także lato zaferowały bogato zaopatrzoną stołówkę, co przełożyło się na dużą liczbę potomstwa. Można uznać, że był to bardzo udany sezon lęgowy.

Wiosną ptaki zasiedliły lub odwiedziły prawie wszystkie 19 gniazd. W większości bocianym rodzicom udało się wychować czworaczki i trojaczki. Razem z naszych gniazd wyfrunęły 44 pisklęta, co jest wynikiem jednym z najlepszych w ciągu 19 lat badań.

W życiu bocianów oprócz chwil zadowolenia i radości z wychowania pokażnej ilości potomstwa zdarzają się też sytuacje trudne. Zginęło nam tragicznie 6 młodych bocianów.

Huragany, które przechodziły przez nasz teren zrzuciły nam trzy gniazda.

Po raz pierwszy w trakcie całych lat badań młody bocian nie odleciał od nas na zimę. Nie wykształciły mu się lotki na skrzydłach. Zamieszkał w gnieździe zrobionym na ziemi pod troskliwą opieką gospodarzy w miejscowości Dzierzbotki.

W czerwcu po raz trzeci przeprowadziliśmy akcję obrączkowania naszych herbowych przyjaciół. Udało nam się przekroczyć liczbę ponad 100 zaobráczkowanych bocianów

w ciągu 3 lat. W przyszłym roku spodziewamy się powrotów pierwszych zaobrączkowanych ptaków. Znakowanie bocianów wzbudza coraz większe zainteresowanie. Przyjeżdżają do nas obserwatorzy, którzy chcą naocznie zobaczyć jak takie obrączkowanie wygląda „na żywo”.

W lipcu, podobnie jak w ubiegłym roku, pojawiło się u nas duże stado nielegowców - około 60 sztuk. Bociani desant przemieszał się na terenie naszej gminy, wzbudzając powszechną sympatię i zdziwienie.

Po dokładnym przejrzaniu stada udało się odczytać bociany obrączkowane. Wśród nich znalazły się polskie - znakowane w okolicach Wągrowca, Skalmierzyc, Poznania i Bytomia Odrzańskiego oraz znamienici goście zagraniczni. Jeden z Niemiec, a drugi z Czech. Można powiedzieć, że po naszych łąkach spaceruje międzynarodowe bocianie towarzystwo.

W grudniu wraz z Samorządem Uczniowskim Szkoły Podstawowej im. MSC w Kawęczynie zorganizowaliśmy Świąteczny Kiermasz- „żabka dla bociana”. Z satysfakcją przekazaliśmy gospodarzom państwu Kaźmierczakom z Dzierzbotek świąteczny prezent dla bociana - „pudełko pełne żab”, które ułatwi przetrwanie zimy.

Rozpisaliśmy równocześnie konkurs na imię dla naszego ulubieńca.



Fot.27. Obrączkowanie 100 bociana
fot z archiwum.



Fot.28. Stado nielegowców w miejscowości Gluchów.
fot. z archiwum



Fot.29. Świąteczny Kiermasz i pudełko „pełne żab” przekazują gospodarzom przedstawiciele SU
fot. z archiwum

Rok 2018 ■

Dwudziesty, jubileuszowy rok rozpoczęliśmy bardzo wcześnie, już pod koniec lutego, gdy jeszcze dokuczał niemały mróz. Trzeba było przed przylotem bocianów naprawić dwa gniazda, które zniszczył nam huragan Ksawery oraz zamontować jedno nowe.

Wiosną wybraliśmy się ponownie z wizyta do bociana, aby sprawdzić jak przetrwał zimę i przedstawić mu wybrane imię. Bocięk otrzymał od nas wizytówkę Benio, która zawisła w jego zagrodzie.



Fot.30 . Bocian Benio fot. z archiwum



Fot.31. Czwarte obrączkowanie bocianów- miejscowość Dziewiątka fot. z archiwum

Pod koniec czerwca przeprowadziliśmy czwartą akcję obrączkowania bocianów. Oprócz założenia 31 obrączek, oczyszczaliśmy gniazda, mierzyliśmy dzioby i sprawdzaliśmy pręgi głodowe. W jednym gnieździe znaleźliśmy martwe pisklę zaplątane w sznurek na szyi, które było przywiązane do nogi drugiego malucha. Tak znów powrócił trudny temat pozostawianych na polach sznurków, które bociany przynoszą do gniazd jako materiał budulcowy.

Udało nam się także dokonać kolejnych odczytów bocianich tablic rejestracyjnych. Jeden dotyczył ptaka zaobráczkowanego w Wielkopolsce, a drugi był to niemiecki bocian zaobráczkowany w okolicach Magdeburga.

W sierpniu przygotowaliśmy jubileuszową wystawę o bocianach. Mieszkańcy Gminy Kawęczyn podczas Dożynek Anno Domini 2018 mogli zapoznać się z 20-letnim dorobkiem badawczym dotyczącym herbowego ptaka.



Fot.32. Wystawa jubileuszowa fot. z archiwum

Rok 2019 ■

cdn.....

Co wynika z naszych badań?

Celem naszych badań jest prowadzenie monitoringu kondycji populacji bociana białego na terenie Gminy Kawęczyn.

Corocznie odwiedzamy wszystkie miejscowości z gniazdami bociana białego, liczymy pisklęta, obliczamy sukces lęgowy, zapisujemy straty w lęgach, daty przylotów i odlotów, walki o gniazda, przyczyny śmierci ptaków. Dane uzyskujemy przede wszystkim z wywiadów z gospodarzami, a także z własnych obserwacji.

Zebrane wyniki trafiają do szkolnej bazy danych. Są dokładnie analizowane i porównywane.

Tak gromadzone oraz klasyfikowane wieloletnie informacje nabrały cech wiedzy naukowej i stworzyły unikatową bazę danych ornitologicznych na naszym terenie.

Efekty lęgowe bocianów w latach 1998- 2008

lp	Miejscowość	Gospodarz	liczba młodych wyprowadzonych z gniazda w poszczególnych latach badań										Ilość młodych boćków	Sukces lęgowy gniazda
			'98	'99	'00	'01	'02	'03	'04	'05	'06	'07		
1	Ciemień 8	Wojtczak Mirosław	3	4	■	4	■	■	4	3	3			
2	Chocim 19	Pluta Grzegorz												■
3	Dzierzbotki 18	Kaźmierczak Dariusz	■	3	3	3	3	●	4	5	4			
4	Dziewiątka 5	Bilski Leszek	5	2	5	4	3	●	4	4	3			
5	Dziewiątka 20	Pietrzak Henryk					■	1	4	■	4			
6	Głuchów 20	Adamiak Henryka				■	4	1	3	2	3			
7	Głuchów 21	Starostwo Powiatowe w Turku												
8	Głuchów 43	Wągiel Małgorzata												
9	Głuchów 75	Czyżak Zdzisław	4	3	4	2	■	2	3	4	4			
10	Głuchów 83	Owczarek Wojciech					■	■	■	■	■			
11	Głuchów 90	Kuras Andrzej					■	1	3	●	■			
12	Kawęczyn	Marek Kazimierz	■	■	■	■	■	■	Zakończenie obserwacji w 2006 r.					
13	Kowale P. 40	Woźniak Mariusz						■	3	3	3			
14	Kowale P. 36	Michalak Waldemar												
15	Leśnictwo 10	Wojdak Andrzej						1	4	4	3			
16	Leśnictwo 35	Ptak Marek	3	1	▲	2	4	■	■	■	■			
17	Marianów 5	Przybylski Stanisław	3	■	■	■	■	■	■	■	■			
18	Marianów 33	Iwaniak Paweł					●	●	■	2	3			
19	Marianów 37	Wytlib Sylwester	■	■	1	■	■	■	■	■	■			
20	Milejów 31	Misiak Jan	4	3	2	1	3	■	2	3	3			
21	Tokary 24	Błazik Marek												
22	Tokary 25	Macudziński Krzysztof	3	3	4	4	4	3	3	2	4			
23	Żdzary 12	Albertowski Grzegorz					■	■	■	■	■			
24	Żdzary 62	Brzeziński Jerzy												
25	Żdzary 71	Migdalski Karol	3	5	1	2	●	2	4	5	4			
26	Żdzary 105	Leończuk Władysław					2	3	2	4	4			
27	Żdzary 104	Waliś Bożena												
Ilość młodych boćków			28	24	20	22	23	14	43	41	45			
Sukces lęgowy w Gminie Kawęczyn			3,50	3,00	2,86	2,75	3,28	1,75	3,30	3,41	3,46			

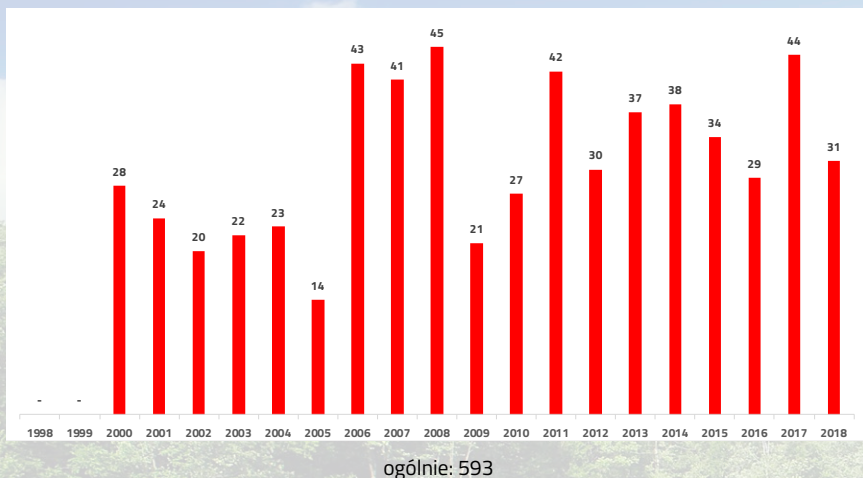
Legenda:

■ - zasiedlone, ale brak wylęgu, □ - niezasiedlone, ▲ - wyrzucone pisklęta, ● - wyrzucone jaja

Efekty lęgowe bocianów w latach 2009 -2018

lp.	miejscowość	gospodarz	liczba młodych wyprowadzonych z gniazda w poszczególnych latach badań										Ilość młodych boćków	Sukces lęgowy gniazda
			'09	'10	'11	'12	'13	'14	'15	'16	'17	'18		
1	Ciemień 8	Wojtczak Mirosław	2	2	4	▲	●	1	1	■	■	■	31	2,82
2	Chocim 9	Pluta Grzegorz	■	■	■	3	3	3	3	2	3	4	21	3,00
3	Dzierzbotki 18	Kaźmierczak Dariusz	3	2	5	▲	4	3	4	3	3	4	56	3,50
4	Dziewiątka 5	Bilski Leszek	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	30	3,75
5	Dziewiątka 20	Pietrzak Henryk	■	5	5	3	2	3	3	1	3	3	37	3,08
6	Głuchów 20	Adamiak Henryka	2	5	■	4	3	2	■	3	4	2	38	2,92
7	Głuchów 21	Starostwo Powiatowe w Turku			4	▲	4	4	3	3	3	3	24	3,43
8	Głuchów 43	Wągiel Małgorzata								3	■	■	3	3,00
9	Głuchów 75	Czyżak Zdzisław	3	■	3	3	3	●	2	4	3	3	50	3,13
10	Głuchów 83	Owczarek Wojciech	■	■	■	■	■	■	1	■	4	1	6	2,00
11	Głuchów 90	Kuras Andrzej	■	●	■	3	▲	4	2	■	■	■	13	2,60
12	Kawęczyn	Marek Kazimierz	zakończenie obserwacji w 2006 r.										0	0
13	Kowale P. 40	Woźniak Mariusz	●	■	2	●	4	▲	■	-	-	-	15	3,00
14	Kowale P. 36	Michalak Waldemar							■	3	1	4	4	2,00
15	Leśnictwo 10	Wojdak Andrzej	3	3	5	3	3	4	3	3	3	4	46	3,29
16	Leśnictwo 35	Ptak Marek	■	■	■	■	■	■	zakończenie obserwacji w 2014 r.			10	2,50	
17	Marianów 5	Przybylski S tanisław	zakończenie obserwacji w 2009r.										3	3,00
18	Marianów 33	Iwaniak Paweł	■	1	3	2	2	4	3	1	4	▲	25	2,50
19	Marianów 37	Wytlib Sylwester	■	■	■	■	■	■	zakończenie obserwacji w 2015 r.			1	1,00	
20	Milejów 31	Misiak Jan	■	■	■	■	■	3	2	■	■	■	26	2,60
21	Tokary 24	Błazik Marek			3	3	2	1	■	■	■	■	9	2,25
22	Tokary 25	Macudziński Krzysztof	4	3	■	■	■	■	■	■	■	■	37	3,36
23	Żdzary 12	Albertowski Grzegorz	zakończenie obserwacji w 2009 r.										0	0
24	Żdzary 62	Brzeziński Jerzy							1	2	4	3	10	2,50
25	Żdzary 71	Migdalski Karol	1	4	4	3	5	4	2	3	3	■	55	3,24
26	Żdzary 105	Leończuk Władysław	3	2	4	3	2	2	4	1	4	-	40	2,86
27	Żdzary 104	Waliś Bożena										3	3	3,00
Ilość młodych boćków			21	27	42	30	37	38	34	29	44	31	593	
Sukces lęgowy w Gminie Kawęczyn			2,63	3,00	3,82	3,00	3,08	2,92	2,43	2,42	3,38	2,38		2,98

Ilość młodych boćków w Gminie Kawęczyn w ciągu 20 lat badań



Porównanie sukcesów lęgowych w Gminie Kawęczyn z wynikami ogólnopolskimi

Lata badań	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Sukces lęgowy w Gminie Kawęczyn ¹	-	-	3,50	3,00	2,86	2,75	3,28	1,75	3,30	3,41	3,46
Sukces lęgowy w Polsce ²	-	-	2,40	2,39	2,38	2,23	2,46	1,90	2,40	2,46	2,62

Lata badań	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	ogólnie
Sukces lęgowy w Gminie Kawęczyn ¹	2,63	3,00	3,82	3,00	3,08	2,92	2,43	2,42	3,38	2,38	2,98
Sukces lęgowy w Polsce ²	2,19	1,95	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych	2,31

Nieprzerwane dwudziestoletnie badania sukcesu lęgowego bociana białego na terenie Gminy Kawęczyn pozwoliły na zgromadzenie obszernego materiału badawczego, który rzuca światło na stan kondycji populacji kawęczyńskich bocianów.

Sukces lęgowy to miernik w postaci liczby młodych przypadających na parę, która przystąpiła do lęgu. Wskaźnik ten charakteryzuje kondycję ptaków przybywających na lęgowiska i stan funkcjonowania populacji w terenie.

5 Sukces lęgowy, czyli liczba młodych odchowana przez 1 parę dorosłych ptaków.

6 Źródło: Projekt edukacyjny Bocian, PTPP „pro Natura”, Wrocław 2010.

Wyniki badań będziemy rozważać na poziomie dwóch obszarów: analizy porównawczej wyników efektów lęgowych na przestrzeni lat badań i kondycji lęgowej poszczególnych gniazd.

Odnosząc się do obszaru pierwszego, za bardzo dobry rok dla rozrodu bociana białego uważa się taki, w którym pary odchowały średnio po 3 młode. Za takie lata można uznać 11 sezonów: 2000, 2001, 2004, 2006, 2007, 2008, 2010, 2011, 2012, 2013 i 2017. Stanowią one ok. 55% całego okresu badań. Odnotowaliśmy również pewien ewenement ornitologiczny w 2011 roku, kiedy to w trzech gniazdach udało się wychować pięcioraczki, co jest rzadkością w bocianim świecie.

Do utrzymania populacji na stabilnym poziomie konieczne jest wychowanie średnio 2 młodych przez bocianią parę. Udało to się w pozostałych sezonach lęgowych z wykluczeniem 2005 roku. Ogólnie był to bardzo trudny rok dla ptaków ze względu na anomalie pogodowe. Tak więc załamanie sukcesu lęgowego wpisuje się tutaj w trendy rejestrowane w skali regionu, jak i całego kraju.

Podsumowując, można stwierdzić, że w ciągu prawie całego okresu badawczego populacja bocianów miała wymaganą stabilizację, ze wskazaniem 55% na tendencję powyżej przeciętnej.

Różnice w liczbie młodych ptaków w poszczególnych latach mogą być związane z warunkami pogodowymi. Przy niekorzystnych układach barycznych dolatuje do nas mniej ptaków lub ze znacznym opóźnieniem, tak, jak było np. w 2005 r. Ważnym czynnikiem ograniczającym liczebność są także intensywne deszcze, szczególnie w maju lub w czerwcu i niskie temperatury, gdy w gniazdach są małe pisklęta, np. w 2002, 2003, 2005 i 2009 r.

Zdarzają się też nietypowe utrudnienia i przeszkody na trasie wiosennej wędrówki. Taki problem napotkały bociany w 2010 r. zmagając się z pyłem wulkanicznym.

Reasumując, można stwierdzić, że populacja kawęczyńskich boćków pod względem liczebności, jak i sukcesu lęgowego ulega ciągłym fluktuacjom⁷. Na wahania te mają wpływ odmiennie warunki pogodowe w poszczególnych latach badań, dostępność pokarmu podczas wychowywania piskląt i w mniejszym stopniu inne czynniki, np. upadek gniazda.

Należy jednak dodać, że falowanie populacji jest stałym elementem biologii tego gatunku.

Optymizmem może napawać fakt, że porównując nasze wyniki z ogólnopolskimi, w większości badanych lat mamy wskaźnik wyższy od średniej krajowej. Wniosek ten należy jednak traktować z dużą dozą ostrożności, ponieważ nie są podane dane ogólnopolskie z okresu ostatnich kilku lat, co może dawać trochę wypaczony obraz badań.

Polską populację bociana białego uważa się za stabilną, więc jeżeli populacja kawęczyńskich boćków spełnia 95% tej normy to poprzez analogię można uznać, że należy ona także do populacji stabilnej, co w perspektywie kolejnych lat nie powinno budzić obaw o jej kondycję. Potwierdzeniem tej tezy jest to, że po latach z tendencją spadkową występują lata korzystne z wyraźnym wzrostem sukcesu lęgowego, który pozwala odbudować zadawalający stan populacji.

Bociany często są również uważane za gatunek tarczowy jakości środowiska przyrodniczego.

7 Fluktuacje - zmiany w liczbie zwierząt lub roślin spowodowane różnymi czynnikami: biotycznymi (żywymi) i abiotycznymi (martwymi)

czego. Występują tam, gdzie przyroda nie została drastycznie przekształcona. Liczba 562 młodych boćków, które zostały odchowane na terenie naszej gminy, daje także w miarę pomyślny obraz naturalnego środowiska, w którym żyją mieszkańcy Gminy Kawęczyn.

Dokonując analizy porównawczej w drugim obszarze, czyli poprzez przekrój gniazd w ciągu wszystkich lat badań, uzyskujemy także ciekawe spostrzeżenia.

Rozpatrując gniazda należy pamiętać, że dobre gniazdo to takie, które ma w pobliżu bogato zastawiony stół, czyli korzystne żerowiska. Ptaki poszukują pokarmu najczęściej w promieniu 1-2 km od gniazda.

Przy analizie porównawczej gniazd nie brano pod uwagę sukcesu lęgowego, gdyż gniazda nie były systematycznie zasiedlane i niekiedy wysoki wskaźnik nie był odzwierciedleniem dobrego funkcjonowania gniazda. Jako kryterium przyjęto liczbę młodych, które zostały odchowane w tym gnieździe w całym okresie badawczym. Daje to bardziej prawdziwy obraz funkcjonowania gniazda.

Za „supergniazda” można uznać te w miejscowościach: Dzierzbotki (D. Kaźmierczak)-56 młodych, Żdzary (K. Migdałski)-55, Głuchów (Z. Czyżak)-50, Leśnictwo (A. Wojdak)-46, Żdzary (W. Leończuk)- 40 młodych.

Drugą „ligę” stanowią gniazda z liczbą powyżej 30 młodych. Należą do nich: Głuchów (H. Adamiak)- 38, Dziewiątka (H. Pietrzak)- 37, Tokary (K. Macudziński)- 37, Ciemień (M. Wojteczak)- 31 młodych.

Rozpatrując wskaźniki wyżej wymienionych gniazd, można wyciągnąć wniosek, że na 26 obserwowanych w 20-letnim okresie badawczym 35% ma bardzo wysokie efekty lęgowe, a większość pozostałych 37% utrzymuje się na poziomie stabilnym. Oznacza to, że 72% gniazd znajduje się w korzystnym położeniu, dając szansę na wykarmienie potomstwa. te z niższymi sukcesami lęgowymi pełnią funkcję pomocniczą.

Drugi z rozpatrywanych obszarów badań potwierdza wcześniej wysunięty wniosek o stabilności populacji bocianów na obszarze Gminy Kawęczyn.

Na podkreślenie zasługuje gniazdo w Głuchowie (Z. Czyżak), które ma bardzo wysoki sukces lęgowy i jest w rewelacyjnej kondycji przez 48 lat. Wyraźnie widać, że bociany polubiły to miejsce i chętnie do niego wracają mając w pobliżu bogatą stołówkę.

Radości przysparza także fakt, że w niektórych gniazdach przychodzą na świat bocianie pięcioraczki, co jest rzadkością ornitologiczną. To szczęście miały gniazda: 3-krotnie-Żdzary (K. Migdałski), 2-krotnie-Dzierzbotki (D. Kaźmierczak), Dziewiątka (L. Bilski), Dziewiątka (H. Pietrzak) i raz - Głuchów (H. Adamiak) i Leśnictwo (A. Wojdak).

W ciągu tych wszystkich lat badawczych zaobserwowano także ciekawe zjawisko przenoszenia się bocianów do sąsiedztwa. Wystąpiło ono trzykrotnie. Najpierw w miejscowości Leśnictwo. Pierwsze gniazdo położone było na dachu stodoły. Gdy w 2005 roku w niedalekim sąsiedztwie pojawiło się drugie na gruszy, korzystniej położone, to bociany od razu się nim zainteresowały i zmieniły adres zamieszkania. Do starego już nie powróciły.

Po raz kolejny taka sytuacja wystąpiła w miejscowości Tokary. Pierwsze gniazdo położone na jesionie u p. K. Macudzińskiego było regularnie zasiedlane od ponad 56 lat. Tak działo się do roku 2010. Obecnie na skutek próchnienia drzewa bociany przeniosły się o

parę metrów dalej na platformę umieszczoną na słupie energetycznym u sąsiada.

Została ona założona już wiele lat wcześniej. Dorosłe bociany wykorzystywały ją tylko jako „kanapę do drzemki”. Natomiast przez wiele lat systematycznie zajmowały ulubione lokum na drzewie. Sytuacja się zmieniła, gdy na skutek złego stanu drzewa zagrożone było bezpieczeństwo bocianów. Nie czekając, aż zostaną „bez dachu nad głową” zajęły swój „domek letniskowy” na platformie na pobyt stały.

Trzecie przenosiny wystąpiły w Kowalach Pańskich. Bociany w 2016 roku przeprowadziły się z gniazda położonego na drzewie na słup linii elektrycznej w bliskim sąsiedztwie. W pierwszym roku nie zdecydowały się na potomstwo, ale już w następnym roku w „nowym mieszkaniu” pojawiły się trzy młode boćki.

Nasze obserwacje potwierdzają „książkową” wiedzę, że ptaki przenoszą się wtedy, gdy znajdą lepsze, bardziej optymalne warunki do rozrodu lub gdy zagrożone jest ich bezpieczeństwo. Jest to zachowanie zgodne z logicznymi prawami natury.

Bocian czarny (łac. *Ciconia nigra*)

Bocian czarny z aparycji i ubarwienia wygląda niczym negatyw bociana białego.

Z zachowania to odludek o skrytym stylu życia. Uchodzi za ptaka rzadkiego, tajemniczego i płochliwego. Czerń w jego nazwie jest sporym uproszczeniem, bowiem mieni się wszystkimi kolorami tęczy. W języku ludowym ptak ten zwany jest często Hajstrą.

Dorosłe ptaki mają upierzenie czarne z metalicznym purpurowo-zielonym połyskiem. Pierś i brzuch białe, a nogi i dziób czerwone. Natomiast młode to białe dzieci czarnego bociana. Mają upierzenie jasne, a dziób oraz nogi szarozielone.⁸⁶

Bocian czarny jest nieco mniejszy i mniej towarzyski od bociana białego. Choć oba ptaki pochodzą z tej samej rodziny, to średnio się lubią. Zadają się ze sobą tylko wtedy, kiedy muszą, np. czasem decydują się na wspólny lot do Afryki. Wiadomo, w grupie różniej podróżować i można wtedy przymknąć oko na towarzystwo nieulubianego kuzyna.

Bociany czarne mają zupełnie inne obyczaje. W przeciwieństwie do bocianów białych, które uwielbiają towarzystwo ludzi i budują gniazda zawsze w sąsiedztwie człowieka, bociany czarne za ludźmi nie przepadają, trzymając się od nich z daleka.

Gnieźdzą się w lasach, na drzewach, przy rozlewiskach wody. Gniazda budują pojedynczo na drzewach. Jedna para może mieć kilka gniazd w pobliżu i zajmować je naprzemiennie. Bociany czarne są nieme. Nie klekocą.



Fot.33. Bocian czarny (łac. Ciconia nigra) fot. K. Laskowicz

Badania ornitologiczne z ostatnich lat pokazują, że Polska jest także potęgą pod względem liczebności bociana czarnego. W naszym kraju gnieździ się ok. 1400 par, z około 8 -10 tys. europejskich par ptaków. W Wielkopolsce zamieszkuje 100-120 par⁹⁷, a w powiecie tureckim w latach 1993-2012 liczba ta oscylowała w przedziale od 2 do 9 par.¹⁰⁸

W Gminie Kawęczyn występuje tylko 1 para.

Odkrycie gniazda bociana czarnego w naszym środowisku miało miejsce w maju 2002 roku. Fakt ten można zaliczyć do kategorii ciekawego wydarzenia ornitologicznego.

Ptaka ukrył swoją siedzibę na potężnej sośnie w gęstwinie leśnej położonej w środkowo-zachodniej części naszej gminy. Gniazdo od tej pory objęte jest systematyczną, aczkolwiek dyskretną przyrodniczą obserwacją.

9 Profus P., Wójciak J., *Bocian czarny – Ciconia nigra*, Instytutu Ochrony Przyrody PAN, Kraków 2008.

10 Lewandowska D., *Informacje o bocianie czarnym w powiecie tureckim*, na podstawie monitoringu prowadzonego przez Służbę Leśną Nadleśnictwo Turek, 2012.

Rok badań	Efekty lęgowe	Funkcjonowanie gniazda
2002	bez wylęgu	Odkrycie gniazda, a właściwie 4 gniazd. Jedna para buduje w pobliżu więcej gniazd i może je zasiedlać naprzemiennie. Gniazdo było zasiedlone przez bezdzietną parę.
2003	3 boćki	Zasiedlone, jedno pisklę wyrzucone.
2004	2 boćki	Zasiedlone
2005	brak wylęgu	Zasiedlone, wyrzucone 1 jajo. Bocian czarny widywany w innej okolicy. Należy tu wspomnieć, że ten gatunek może pokonywać odległości od gniazda do miejsc żerowania przekraczające nawet 16 kilometrów
2006	brak wylęgu	Nie zasiedlone, ale bocian widywany w innych miejscach.
2007	brak wylęgu	Zasiedlone, prawdopodobnie były złożone jaja, ponieważ jeden z ptaków ciągle przebywał w gnieździe.
2008	2 boćki	Zasiedlone. Radość! Po 3 latach bez wylęgu znów pojawiły się młode boćki. Bocian czarny, widywany także w innych miejscach na terenie gminy.
2009	2 boćki	Zasiedlone, bocian widywany w innych miejscach.
2010	1 boćka	Zasiedlone, bocian widywany w okolicy
2011	bez wylęgu	Zasiedlone
2012	bez wylęgu	Nie zasiedlone

Od 2013 roku obserwacje bociana czarnego są utrudnione ze względu na rozrost drzewostanu. Gniazdo stało się co raz mniej widoczne i trudno określić, czy są w nim młode. O zasiedleniu gniazda domyślamy się obserwując ptaki na pobliskich żerowiskach, na których są regularnie widywane przez kolejne lata. Stąd nasze przypuszczenie, że gniazdo jest regularnie zasiedlane.

Analizując wyniki badań, można uznać, że gniazdo bociana czarnego jest w miarę systematycznie zasiedlane, z czego 5 lat było z potwierdzonym sukcesem lęgowym. Przyszło w nim na świat 10 boćków. Wszystko to może budzić przyrodniczy optymizm i satysfakcję z posiadania rzadkiej osobliwości przyrody. A mając świadomość, że bocian czarny jest gatunkiem wskaźnikowym środowiska, bezpośrednio reagującym na wszystkie zmiany w nim, można dalej wnioskować o dobrym stanie środowiska i jego dużej różnorodności biologicznej.

Lekki niepokój może wywoływać mała równowaga rozrodcza i niski sukces lęgowy, który w ciągu wszystkich lat badań wyniósł tylko 1. Wpisuje się to w podobną tendencję w powiecie tureckim, w którym populację bociana czarnego uważa się za mało stabilną.¹¹⁹

We wrześniu 2015 roku byliśmy świadkami niezwyklej przyrodniczej gratki. A mianowicie na łąkach, w okolicy wsi Marianów zaobserwowaliśmy stado 12 bocianów czarnych, które intensywnie żerowały. Prawdopodobnie była to przelotna grupa, która odpoczywała i posilała się przed daleką podróżą. Ptaki te odlatują pojedynczo lub w niewielkich grupach 2 tygodnie później po bocianach białych.

Widok tylu czarnych bocianów najpierw wywołał zdziwienie, a później zachwyt!

11 Lewandowska D., *Informacje o bocianie czarnym w powiecie tureckim*, na podstawie monitoringu prowadzonego przez Służbę Leśną Nadleśnictwo Turek, 2012

Lokalizacja gniazd

Pierwszą inwentaryzację bocianich gniazd na terenie Gminy Kawęczyn przeprowadzono w 1999 roku. Wówczas zlokalizowano ich 11(1999r.), a obecnie liczba ta zwiększyła się do 19(2018 r.).

Liczba bocianich gniazd w poszczególnych miejscowościach Gminy Kawęczyn

Lp.	Miejscowość	Liczba gniazd w 1999 roku	Liczba gniazd w 2018 roku
1	Ciemień	1	1
2	Chocim	-	1
3	Dzierżbotki	1	1
4	Dziewiątka	1	2
5	Głuchów	1	6
6	Kawęczyn	1	0
7	Kowale Pańskie	-	1
8	Leśnictwo	1	1
9	Marianów	2	1
10	Milejów	1	1
11	Tokary	1	1
12	Żdźary	1	3
	ogólna liczba gniazd	11	19

Z rozmieszczenia gniazd na terenie Gminy Kawęczyn wynika, że znajdują się one najczęściej wzdłuż cieków wodnych, w pobliżu wilgotnych obniżeń zajętych przez mokre łąki, strugi i rowy, czyli w miejscach obfitujących w pożywienie. Na uwagę zasługuje fakt znacznego zwiększenia liczby gniazd na obszarze w pobliżu rzeki Teleszyny.

Szczęściarzami mogą czuć się mieszkańcy Głuchowa, gdyż u nich gnieździ się obecnie najwięcej bocianów, które zajmują aż 6 gniazd.

Bocianie gniazda są duże i lokalizowane w otwartym terenie. Istotne znaczenie ma możliwość ptasich manewrów lotniczych, czyli wygodnego dolotu i wylotu z gniazda.

W Polsce gniazda bociana białego budowane są w trzech podstawowych miejscach: na słupach, budynkach i drzewach. Z ponad 57 tys. gniazd (2004 r.) 59% jest umieszczonych na słupach, 19% na budynkach, 17% na drzewach i 5% w innych miejscach.¹²¹⁰

W Wielkopolsce spośród ponad 3,5 tys. gniazd (2004 r.) 56% jest zlokalizowanych na słupach energetycznych, 25% na drzewach, 11% na budynkach i 8% w innych miejscach.¹³¹¹

¹² *Bocian biały Ciconia Ciconia (L.) w Polsce w roku 2004*, wyniki VI Międzynarodowego Spisu Bociana Białego, praca zbiorowa pod red. Guziaka R. i Jakubca Z., PTPP „pro Natura”, Wrocław 2006, s. 386-367.

¹³ Tamże, s. 342- 343.

Usytuowanie gniazd na terenie Gminy Kawęczyn

Lp.	Miejscowość	Gospodarz	Rok inwentaryzacji	Umieszczenie gniazda (dane z roku inwentaryzacji)	Zmiany
1.	Ciemień 8	Wojtczak Mirosław Pluta	1999	topola	2014 r. renowacja gniazda
2.	Chocim 19	Grzegorz	2008	platforma na słupie energetycznym	
3.	Dzierżbotki 18	Kaźmierczak Dariusz	1999	wiąz	2011 r. platforma na betonowym słupie, 2017 r. huragan złamał słup i postawiony nowy w 2018 r., 2011 r. renowacja gniazda (PSP w Turku), 2015 r. postawienie platformy
4.	Dziewiątka 5	Bilski Lech	1999	grusza	
5.	Dziewiątka 20	Pietrzak Henryk	2004	platforma na słupie energetycznym	
6.	Głuchów 20	Adamiak Henryka	2002	zbiornik wyrównawczy CO	2011 r. pożar przy gnieździe, 2012 r. przeniesienie gniazda z zbiornikiem w inne miejsce
7.	Głuchów 21	Starostwo Powiatowe w Turku Wągiel	2011	betonowy słup oświetleniowy	
8.	Głuchów 43	Małgorzata	2016	brzoza	
9.	Głuchów 75	Czyżak Zdzisław	1999	drewniany słup	2001 r. platforma na słupie energetycznym, 2016 r. założenie nowej platformy 2015 r. założenie nowego gniazda na słupie energetycznym przy domu, 2018 r. założenie platformy na tym samym słupie energetycznym
10.	Głuchów 83	Owczarek Wojciech	2004	topola	
11.	Głuchów 90	Kuras Andrzej	2004	wierzba	
12.	Kawęczyn	Marek Kazimierz	1999	akacja – stan szczytkowy	Od 2000 r. nie zasiedlane, uległo rozkładowi
13.	Kowale Pańskie 40	Woźniak Mariusz	2005	akacja	
14.	Kowale Pańskie 36	Michalak Waldemar	2016	platforma na słupie energetycznym	
15.	Leśnictwo 10	Wojdak Andrzej	2005	grusza	
Lp.	Miejscowość	Gospodarz	Rok inwentaryzacji	Umieszczenie gniazda (dane z roku inwentaryzacji)	Zmiany

16.	Leśnictwo 35	Ptak Marek	1999	słomiany dach drewnianej stodoly	2001 r. zmiana pokrycia dachu na eternit. Od 2005 r. nie zasiedlane. Uległo rozkładowi
17.	Marianów 5	Przybylski Stanisław	1999	słomiany dach drewnianej stodoly	od 2001 r. nie zasiedlane, uległo rozkładowi
18.	Marianów 33	Iwaniak Paweł	2004	Platforma na betonowym słupie	2017 r. wichura zrzuciła gniazdo, renowacja w 2018 r.
19.	Marianów 37	Wytlib Sylwester	1999	wierzba	nie zasiedlane od 2004 r.
20.	Milejów 31	Misiak Jan	1999	wierzba	2011 r. platforma na betonowym słupie
21.	Tokary 24	Błazik Marek	2011	platforma na słupie energetycznym	
22.	Tokary 25	Macudziński Krzysztof	1999	jesion	Drzewo usycha i próchnieje. Od 2011 r. nie zasiedlane
23.	Żdźary 12	Albertowski Grzegorz	2003	Olsza czarna	Od 2004 r. nie zasiedlane, uległo rozkładowi
24.	Żdźary 62	Brzeziński Jerzy	2014	platforma na słupie energetycznym	
25.	Żdźary 71	Migdalski Karol	1999	wierzba	2014 r. upadek gniazda, w 2015 r. postawienie platformy na betonowym słupie i powrót bocianów na wierzbie
26.	Żdźary 105	Leończuk Władysław	2004	słomiany dach drewnianej stodoly	W 2009 r. wichura zrzuciła gniazdo, w 2010 r. postawiono platformę na betonowym słupie, w 2017 r. wichura złamła platformę i upadek gniazda, które nie zostało odbudowane
27.	Żdźary 104	Waliś Bożena	2018	gniazdo na słupie energetycznym	2018 r. bociany po sąsiedztwie zbudowały sobie gniazdo na słupie energetycznym

Analizując usytuowanie 11 gniazd zinwentaryzowanych w 1999 r., można stwierdzić, że przeważało położenie na drzewach 73%. Spośród 8 gniazd trzy były na wierzbie i po jednym na topoli, wiązcie, gruszy, akacji i jesionie. Dwa gniazda, co stanowi 18% położone były na słomianym dachu stodoly i jedno na drewnianym słupie.

Rozpatrując aktualne położenie gniazd w 2018 r. można przekonać się, że spośród 19 gniazd

58% tj. 11 bocianich siedlisk usytuowanych jest na platformach, z tego 7 gniazd na platformach na słupach energetycznych, a 4 wolnostojące budowane specjalnie dla bocianów. Na drzewach ulokowanych jest 6 gniazd, co stanowi 32%, z tego 2 położone są na wierzbie, a pozostałe na topoli, brzozie, gruszy, akacji.

Zdarzają się także lokalizacje gniazd budzące powszechne zdumienie zarówno obserwatorów, jak i gospodarzy. Przykładem tego jest gniazdo w Głuchowie położone przez wiele lat na zbiorniku wyrównawczym CO.

Analiza porównawcza położenia gniazd

Rok badań	Platformy	Budynki	Drzewa	Inne
1999 r.	10 %	18 %	72 %	-
2017 r.	58 %	0 %	32 %	10 %

Z analizy porównawczej w ciągu 20 lat badań wyłania się obraz zmian zachodzących w położeniu bocianich gniazd. Mniej atrakcyjne do zakładania ptasich siedzib stały się drzewa i budynki. Zniknął zupełnie sielski obrazek bocianiego gniazda na słomianym dachu stodoly. Wynika to ze zmian architektonicznych na wsi. Gdy zaginęła zabudowa drewniana ze słomianymi strzechami, to bociany rozwiązały swój problem mieszkaniowy przenosząc się na stawiane platformy. Nie oznacza to, że ptaki stały się bardziej leniwe, lecz inteligentnie wykorzystują nadarzącą się okazję. Bociany chętnie korzystają z ułatwień stworzonych przez człowieka. Synantropizacja¹⁴ przynosi dobre efekty.

Umieszczenie gniazd na platformach to obecnie dominujący sposób ich lokalizacji na naszym terenie. Wypiera ono również położenie gniazd na drzewach, które było przeważające w pierwszych latach badań. Ptaki prawdopodobnie uznały, że drzewa z wiekiem próchnieją i są mniej stabilne, a rozrastające się gałęzie utrudniają manewry powietrzne nad gniazdem. Tego problemu nie ma na platformach. Niepokój mogą budzić platformy na słupach energetycznych, które stwarzają niebezpieczeństwo porażenia prądem szczególnie podczas wylotów młodych. Ale wieloletnie już doświadczenie bocianów powoduje, że nauczyły się w większości bezpiecznie manewrować między liniami energetycznymi, co nie umniejsza faktu, że zdarzają się przypadki śmiertelnego rażenia prądem, szczególnie młodych ptaków.

Na koniec można wysunąć tezę, że na zwiększenie się liczebności bocianów na terenie Gminy Kawęczyn w ostatnich latach ma wpływ pomoc człowieka w zakładaniu nowych i modernizacji starych gniazd.

14 Synantropizacja- przystosowywanie się organizmów do życia w bezpośrednim sąsiedztwie człowieka.

Analiza porównawcza położenia bocianich gniazd w Polsce, Wielkopolsce i Gminie Kawęczyn

Obszar	Słupy	Budynki	Drzewa	inne
Polska	56 %	19 %	17 %	5 %
Wielkopolska	56 %	11 %	25 %	8 %
Gmina Kawęczyn	58 %	0 %	32 %	10 %

Podsumowując położenie gniazd w Polsce, Wielkopolsce i Gminie Kawęczyn można stwierdzić, że zakładanie gniazd na platformach na naszym obszarze wpisuje się w tendencję ogólnopolską. Nasze bociany czują również powiew nowoczesności i nie opierają się nowinkom technicznym w postaci stawianych przez człowieka słupów. Zadowalającym może być fakt utrzymania w naszej Gminie 1/3 gniazd położonych na drzewach.



Fot.34. Gniazdo na słomianym dachu stodoły w miejscowości Żdźary (W. Leończuk, 2008 r.) fot. z archiwum.



Fot.35. Gniazdo na platformie w miejscowości Dzierzbotki (D. Kaźmierczak 2012 r.) fot. z archiwum.

Ile lat mają bocianie gniazda?

Lp.	Miejscowość	Gospodarz	Rok założenia gniazda	Zakończenie obserwacji
1	Marianów 37	Wytlib S.	1954	2015*
2	Tokary 25	Macudziński K.	1956	2011 przeniesienie bocianów do sąsiedztwa
3	Milejów 31	Misiak J.	1965	
4	Marianów 5	Przybylski S.	1966	2009*
5	Głuchów 75	Czyżak Z.	1970	
6	Kawęczyn	Marek K.	1970	2000*
7	Żdźary 71	Migdalski K.	1994	
8	Dziewiątka 5	Bilski L.	1995	
9	Leśnictwo 35	Ptak M.	1997	2014*

Lp.	Miejscowość	Gospodarz	Rok założenia gniazda	Zakończenie obserwacji
10	Żdźary 12	Albertowski G.	1999	2009*
11	Ciemień 8	Wojtczak M.	1999	
12	Dzierzbotki 18	Kaźmierczak D.	2000	
13	Głuchów 20	Adamiak H.	2002	
14	Głuchów 83	Owczarek M.	2002	
15	Głuchów 90	Kuras A.	2003	
16	Marianów 33	Iwaniak P.	2004	
17	Dziewiątka 20	Pietrzak H.	2004	
18	Żdźary 105	Leończuk W.	2004	
19	Leśnictwo 10	Wojdak A.	2005	
20	Kowale P. 40	Woźniak M.	2005	2015 przeniesienie bocianów do sąsiedztwa
21	Chocim19	Pluta G.	2008	
22	Głuchów 21	Starostwo Powiatowe w Turku	2011	
23	Tokary 24	Błazik M.	2011	
24	Żdźary 62	Brzeziński J.	2015	
25	Głuchów 43	Wągiel M.	2016	
26	Kowale P.36	Michalak W.	2016	
27	Żdźary 104	Waliś Bożena	2018	

*obserwację zakończono po 10 latach niezasiedlenia

Najstarsze bocianie gniazda w Gminie Kawęczyn mają ponad 50 –60 letnią historię.

W miejscowości Marianów gniazdo jest już raczej omijane przez bociany. Jak wynika z naszych obserwacji, nie było zasiedlane od 2004 roku. Natomiast w miejscowości Tokary gniazdo w dobrej kondycji przetrwało 56 lat i było regularnie zasiedlane do 2010 roku. W tej chwili na skutek starzenia się drzewa ptaki przeniosły się do sąsiada.

Gniazdo w Milejowie jest w ostatnich latach niesystematycznie zasiedlane.

Obecnie za najstarsze systematycznie zasiedlane przez 48 lat można uznać gniazdo w Głuchowie (Z. Czyżak). Przez ten czas bociany w tym miejscu zbudowały piąte gniazdo. Nieco młodsze, bo tylko 24-letnie, ale także z wysokimi łęgami jest gniazdo w Żdźarach (K. Migdalski).

Bocianom często przypisuje się „zapobiegliwość” albo inaczej „dar przewidywania”.^{15 13} Obdarzone doskonałym zmysłem równowagi wyczuwają wszystkie niepokojące drgania i chwiejność leciwego drzewa, więc przed czasem przenoszą się na bardziej stabilne podpory.

15 Kłosowscy G. i T., *Bocian, polski ptak*, Agencja Fotograficzno- Wydawnicza „Mazury”, Olsztyn 2006, s. 8.

Potwierdzenie postawionej tezy można było zaobserwować kilkakrotnie w ciągu okresu badawczego.

Z interpretacji tabeli, wynika także obraz wyraźnego zastoju w bocianim budownictwie w latach osiemdziesiątych. Po kryzysie sytuacja ulega jednak poprawie w kolejnych latach.

Satysfakcją może napawać fakt, że wyraźna tendencja wzrostowa liczby gniazd pojawia się w od 1999 roku, czyli od roku rozpoczęcia projektu edukacyjnego „Bocian”. Wzięcie bocianów pod „badawczą lupę”, a także troska miłośników tych pięknych ptaków sprawiła, że czują się u nas dobrze i nie zamierzają się wyprowadzać.



Fot.36. 24-letnie gniazdo w tym samym miejscu podczas akcji obrączkowania bocianów w miejscowości Żdźary (K. Migdalski) 2017 r.) fot. z archiwum.

Wiosenne powitania i jesienne pożegnania, czyli przyloty i odloty

Bociany białe należą do ptaków wędrownych. Odbywają bez wiz i paszportów regularne sezonowe przeloty między dwoma obszarami: łęgowskim i zimowiskiem. Większość bocianów to prawdziwi światowcy. O podróżach jakie odbywają i widokach jakie oglądają większość z nas może tylko sobie pomarzyć. Wędrówki ptaków związane są z sezonową rytmiką zmian fenologicznych. Przyzwyczailiśmy się już do wiosennych powitań oraz jesiennych pożegnań bocianów.

Przyloty

Przybycie bocianów zawsze wzbudza zainteresowanie i radość, gdyż kojarzy się nieodłącznie z nadejściem wiosny. Do gniazda przybywa najpierw jeden ptak, jest to najczęściej samiec i po kilku dniach przyjmuje do gniazda samicę „jaka mu się nawinie”. Między bajki można włożyć bocianią wierność małżeńską. Podświadomie oczekujemy, że para po odchowaniu młodych, a zwłaszcza podczas dalekiej podróży będzie trzymać się razem. Nic bardziej mylnego. Po odbytym lęgu nic już ich nie łączy poza pamięcią miejsca, które opuścili, odlatując na zimę. Bociany na wiosnę powracają do znajomego gniazda, a nie dla siebie nawzajem.

Często, gdy po czasie przybywa spóźniony, zeszłoroczny partner (może być to samica, a także samiec) jest on przepędzany. Stąd między innymi widowiskowe walki o gniazda. Potyczki są wszczynane przez maruderów, którzy przylecieli za późno i nie znaleźli sobie partnerki lub przez młode osobniki „kawalerów”, dopiero przysposabiających się do ról partnerskich. Nierzadko bywa, że w walce zwycięża intruz, odbija drugiemu bocianowi małżonka i razem przepędzają prawowitego gospodarza gniazda.

Znajomość etiologii zachowania tych ptaków wyjaśnia wiosenny pośpiech bocianów do zajmowania gniazd.

W naszych badaniach od 16 lat, czyli od 2003 roku obserwujemy terminy przylotów bocianów do Gminy Kawęczyn. Kalendarz rozkłada się następująco:

Lata badań	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
Śr. termin przylotu pierwszego bociana	15.04	9.04	11.04	8.04	5.04	24.03	2.04	1.04	10.04
Śr. termin przylotu drugiego bociana	19.04	18.04	13.04	15.04	12.04	27.03	11.04	6.04	14.04

Lata badań	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	średnia	średni termin
Śr. termin przylotu pierwszego bociana	12.04	9.04	26.03	29.03	3.04	30.03	2.04	5.04	8.04
Śr. termin przylotu drugiego bociana	15.04	11.04	3.04	5.04	10.04	5.04	6.04	10.04	

Z interpretacji danych wynika, że pojawienia się na naszym terenie pierwszego bociana można się spodziewać około 5 kwietnia, a drugi zjawia się z ponad 5-dniowym opóźnieniem, czyli średnio 10 kwietnia. Średni termin wiosennych przylotów bocianów to czas około 8 kwietnia.

Zauważono także powtarzającą się prawidłowość, że przyloty ptaków odbywają się trzema falami: pod koniec marca, na początku kwietnia i w połowie kwietnia.

Z obserwacji fenologicznych 1614 prowadzonych przez służby meteorologiczne wynika, że ogromna większość ptaków przylatuje do Polski przed 10 kwietnia i średnia różnica między przylotem pierwszego i drugiego bociana wynosi 7 dni.¹⁷¹⁵

Wyniki naszych badań uprawniają do stwierdzenia, że terminy przylotów bocianów na terenie Gminy Kawęczyn dokładnie wplatają się w obserwacje ogólnopolskie.

Można także nadmienić, że najwcześniejsze przyloty ptaków nastąpiły w roku 2008 i były one w dniach 16-27 marca. Jako ciekawostkę należałoby przytoczyć informację z roku 2005 o rekordziste, który zjawił się już 18 lutego, gdy na dworze panował 17 stopniowy mróz i przedwczesny gość przetrwał trudny czas.

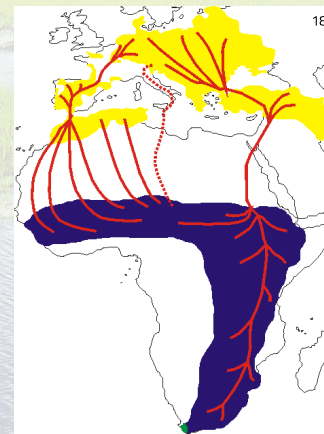
Bociany najwcześniej przylatujące, często nawet jeszcze zimową porą, mają nadzieję na zajęcie najlepszych gniazd.

Ogólnie przyloty są dość rozciągnięte w czasie. Oprócz ptaków bardzo wcześnie przylatujących są także spóźnialscy, którzy przylatują długo po odpowiednim terminie. Odnotowano przyloty nawet 26 maja. Osobniki te nie mają już szans na lęgi.

Sporadycznie zdarzają się też sytuacje, gdy obydwójce partnerzy przylatują jednocześnie. Przez wszystkie lata badań taka sytuacja zdarzyła się 12 razy.

Odloty

W sierpniu bociany szykują się do jesiennej wędrówki na zimowiska. Opuuszczają gniazda i tuż przed odlotem zbierają się w duże stada, tworząc tzw. sejmiki, podczas których klekocą o czymś zawzięcie, jak gdyby naradzały się przed daleką podróżą.



Pierwsze z gniazda odlatują młode ptaki. Znikają niepostrzeżenie bez gromadzenia się. I mimo iż nie mają żadnego doświadczenia, mapy i kompasu, odlatują na zimowisko dzięki wędrownemu instynktowi. Wcześniej odlatują także osobniki nieobarczone obowiązkami rodzicielskimi.

Rodzice z gniazda wylatują 3 – 5 dni po dzieciach. Gdy któryś młody bociek jest słabszy, zostaje z rodzicami, jest dokarmiany i odlatuje z nimi.

Znaczną część trasy pokonują, wykorzystując ciepłe prądy powietrza, tak zwane kominy. W związku z tym, że nad wodami jest brak ciepłych prądów powietrza, bociany mają dwie trasy wędró-

16 Fenologia jest nauką, która zajmuje się badaniem zjawisk zachodzących w życiu roślin i zwierząt, w zależności od pór roku oraz zmieniających się warunków atmosferycznych.

17 Jakubiec Z., Szymoński P., *Bociany i boćki*, PTPP „pro Natura”, Wrocław 2000, s. 27.

18 Źródło: www.mbb-klopot.bermar.pl

wek na zimowiska do Afryki, omijając Morze Śródziemne. Pierwsza biegnie przez Gibraltar - wybierana przez populacje z Europy Zachodniej, a druga przez Bosfor - to kierunek bocianów ze wschodu. Boćki z Polski lecą trasą przez Bosfor.

Na afrykańskie zimowiska dotrą w październiku i listopadzie. Tak więc wędrówka zajmuje ptakom około dwóch miesięcy i może wynosić do 10 tys. km. Jednego dnia pokonują najczęściej ok. 200 km, ale potrafią przelecieć nawet i 500 km. Co pewien czas odpoczywają dzień lub dwa w miejscach obfitujących w pożywienie. W wyznaczaniu kierunku lotu i orientacji wykorzystują kąt padania promieni słonecznych i natężenie pola magnetycznego Ziemi lub położenie gwiazd w przypadku lotów nocnych.

Terminy odlotów bocianów z terenu Gminy Kawęczyn

Lata badań	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
Śr. termin odlotu młodych bocianów	13.08	11.08	10.08	12.08	8.08	12.08	10.08	6.08	10.08
Śr. termin odlotu rodziców	25.08	26.08	24.08	25.08	27.08	20.08	26.08	25.08	20.08

Lata badań	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	Średni termin
Śr. termin odlotu młodych bocianów	7.08	8.08	10.08	12.08	9.08	15.08	12.08	10.08
Śr. termin odlotu rodziców	21.08	15.08	26.08	20.08	24.08	21.08	25.08	23.08

Bociany odlatują od nas w dwóch turach. Pierwsze w podróż wybierają się „dzieci”, czyli młode bociany i u nas ten termin przypada około 10 sierpnia. Niecałe dwa tygodnie później pakują swoje walizki rodzice, czyli dorosłe bociany. Jest to około 23 sierpnia.

W Polsce średni termin odlotu tych ptaków przypada na 27 sierpnia.1916

Z zaobserwowanych u nas odlotów najwcześniejszy dotyczył młodych boćków i odbył się 30-31 lipca (długotrwała susza). Najpóźniejszy odnosił się do osobników rodzicielskich i miał miejsce 1września.

19 Jakubiec Z., Szymoński P., *Bociany i boćki*, PTPP „pro Natura”, Wrocław 2000, s. 28.

Obrączkowanie bocianów.

Obrączkowanie ptaków to rozpowszechniona metoda wykorzystywana w badaniach ornitologicznych. Polega na zakładaniu na nogę obrączki z adresem centrali obrączkowania i niepowtarzalnym numerem, dzięki czemu możliwa jest identyfikacja ptaka po jego powtórny zobaczeniu w dowolnym miejscu na Ziemi.

Porównując dane zanotowane podczas obrączkowania oraz ponownego stwierdzenia można wnioskować o wielu aspektach funkcjonowania oznakowanego ptaka w przyrodzie. Ułatwia to poznanie wielu zjawisk, jak: ustalenia zimowisk, tras wędrówek, osiedlanie się ptaków dorosłych, powracanie do tego samego gniazda, osiedlanie się młodych ptaków w okolicy ich macierzystego gniazda, wiek dojrzałości do rozrodu, długość życia, czy przyczyny śmiertelności.

Obrączkowanie wydaje się mieć sens tylko w przypadku, gdy zakładamy realizację przedsięwzięcia przez co najmniej kilka kolejnych lat na obszarze np. gminy, powiatu lub regionu geograficznego.

Badania oparte na obrączkowaniu są niezbędne dla racjonalnej ochrony ptaków. Szczególnie ważne w sytuacji szybkich zmian w sposobach użytkowania zasobów przyrody przez człowieka, jak również szybkich zmian klimatu.

Obrączkowanie mogą wykonywać tylko osoby do tego uprawnione tj. posiadające licencję obrączkarza ptaków Stacji Ornitologicznej Muzeum i Instytutu Zoologii Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku.

Wszystkie informacje o obrączkowanych ptakach są bardzo cenne! W przypadku znalezienia ptaka z obrączką postaramy się odczytać jej numer, a następnie skontaktujemy się ze Stacją Ornitologiczną Muzeum i Instytutu Zoologii PAN: ul. Nadwiślańska 108, 80-680 Gdańsk, www.stornit.gda.pl

Jak to się u nas zaczęło?

Często o ciekawych inicjatywach decyduje przypadek. Tak też zdarzyło się u nas. W marcu 2015 roku w ręce Rafała Markowskiego (obráczkarza) dostała się publikacja o kawęczyńskich boćkach. Miłośnik bocianów takiej okazji nie zostawił bez odzewu. Potem wszystko potoczyło się błyskawicznie. Dzięki przychylności finansowej Rady Gminy Kawęczyn już w czerwcu tego samego roku poprzez współpracę nawiązaną z Południowowielkopolską Grupą Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków zorganizowaliśmy pierwszą akcję obrączkowania bocianów. Jako pionierzy na naszym terenie przecieraliśmy „obráczkarski szlak”. Jednocześnie mieliśmy świadomość, że otwiera się nowy rozdział w naszej pracy badawczej, że wkraczamy na „wyższą półkę” ornitologicznych badań.



Fot.37. Obrączkarz R. Markowski prezentuje typy obrączek.
fot. z archiwum.



Fot.38. Ekipa obrączkarska w I akcji, 2015 r.– gniazdo w miejscowości Dzierzbotki
(od lewej: R. Markowski, K. Michalak i M. Kamiński,
fot. z archiwum.

Samo obrączkowanie przeprowadza się w następujący sposób: podjeżdżamy podnośnikiem z koszem do gniazda, zabieramy młode i zwozimy je na dół, zakładamy obrączki, mierzymy im dzioby, nieraz ważymy. Sprawdzamy ogólny stan ptaków i ich odżywienie. Na czarnych lotkach piskląt, jeżeli młode są niedożywione (nawet 1 dzień głodu) powstaje jasna kreska tzw. pręga głodowa. Na koniec oczyszczamy gniazdo ze sznurków.

Młode bociany są bardzo spokojne, ponieważ w momencie zauważenia, że coś dzieje się na gnieździe udają martwe. Jest to forma obrony. Piskląta obrączkuje się między 25, a 40 dniem od wyklucia.

Obecnie w Polsce w przypadku bociana białego stosuje się dwa typy obrączek: ELSA (czarna) oraz zestaw dwóch obrączek – aluminiowej i zielonej plastikowej.

Numery obrączek wpisane zostają do krajowej centrali obrączkowania ptaków w Gdańsku. Jest ona bankiem danych o znakowanych ptakach. Tutaj docierają informacje o naszych bocianach odczytanych w kraju i za granicą. Obrączkarze z niecierpliwością czekają na każdą informację z Gdańska.

Po pierwszej akcji obrączkowania w 2015 r. z naszego terenu odfrunęły 34 młode boćki z obrączkami na nogach. Gdy zajrzeliśmy do pierwszego gniazda, zdziwiliśmy się, albowiem nie było ono zagłębione, lecz płaskie jak „ładowisko”.



Fot.39. Gniazdo z zaobráczkowanymi bocianami w miejscowości Głuchów 20 - widok z góry fot. z archiwum.

W związku ze znakowaniem bocianów, zwróciliśmy się z prośbą do mieszkańców o przekazywanie nam informacji o zauważeniu ptaków z obrączkami. Zaprosiliśmy ich do akcji „miej oko na bociana”. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Na drugi dzień otrzymaliśmy pierwszą informację o ptaku, który przechadzał się na głuchowskich łąkach towarzysząc rolnikom podczas sianokosów. Udało nam się dokonać pierwszego odczytu obrączki na naszym terenie. Bociani przybysz był obrączkowany poprzedniego roku w okolicy Głogowa na Dolnym Śląsku w odległości 177 km od nas, a pod koniec lipca zidentyfikowano go już nad Odrą w województwie lubuskim w okolicach Świecka.

Najcenniejsze jednak wiadomości to tzw. zwrotki, czyli informacje o ptakach u nas obrączkowanych. W pierwszym roku otrzymaliśmy trzy takowe. Pierwsza niezbyt optymistyczna o znalezieniu martwego naszego bociana w województwie świętokrzyskim. Pokonał on z Chocimia 223 km i zderzył się liniami wysokiego napięcia.

Lepsze wiadomości napłynęły nieco później. Mianowicie, kawęczyńskie bociany odczytała niemiecka ekipa badawcza w Izraelu. 19 sierpnia bocian ze Żdźdar z gniazda u p. Leńczuków został odczytany w miejscowości Tirat Zevi, a 24 sierpnia miejscowości Nir David. 31 sierpnia bocian obrączkowany również w Żdźdarach u p. Migdalskich został odczytany w miejscowości Tirat Zevi. Odczytów dokonał Helmut Eggers w dwóch stadach: jedno liczyło 5 tys. bocianów, a drugie 1,5 tys.

Informacje o odczytach zagranicznych zdarzają się nieczęsto. Nasi obrączkarze czekali na to 5 lat.

29 czerwca 2016 r. po raz drugi obrączkowaliśmy bociany wzbudzając większe zainteresowanie mieszkańców i przybyszów.

Coraz dokładniej przyglądamy się także ptakom do nas przylatującym szukając na nogach obrączek. Odczytywanie ich stało się szybko fascynującą przygodą. Skutkuje to kolejnymi odczytami. Jeden z ptaków był gościem zagranicznym z Niemiec. Został on zaobrachkowany w 2013 roku w Brandenburgii i znalazł się w odległości 504 km od miejsca obrączkowania. Widywany był u nas dwukrotnie. Drugi przyleciał z Puszczy Kampinowskiej.

Ale oprócz bocianów udało się także odczytać obrączkę łabędzia niemego. Wybrał się on w pierwszą długą podróż z Wrocławia i w pierwszych dniach lata zrobił sobie przerwę w wędrówce, odpoczywając na stawie w Będziechowie.

W czerwcu 2017 roku po raz trzeci przeprowadziliśmy akcję obrączkowania naszych herbowych przyjaciół. Wzbudza ona coraz większe zainteresowanie. Przyjeżdżają do nas obserwatorzy, którzy chcą naocznie zobaczyć jak wygląda ono „na żywo”.

W tym roku ekipa obrączkarska była w poszerzonym składzie. Towarzyszył nam Wójt Gminy Kawęczyn Jan Nowak, który gospodarskim okiem sprawdził jak miewa się herbowy ptak gminy.

Mogliśmy nawet świętować mały jubileusz. Udało się bowiem przekroczyć liczbę ponad 100 zaobrachkowanych bocianów w ciągu 3 lat.



Fot.40. Ekipa obrączkarska podczas II obrączkowania, 2016 r.
fot. z archiwum

W lipcu dokładnie przejrzeliliśmy duże stado nielegowe, które pojawiło się na naszym terenie. Udało się odczytać bociany obrączkowane. Wśród nich znalazły się polskie - znakowane w okolicach Wągrowca, Skalmierzyc, Poznania i Bytomia Odrzańskiego oraz znamienici goście zagraniczni. Jeden z Niemiec, a drugi z Czech. Można powiedzieć, że po naszych łąkach spaceruje międzynarodowe bocianie towarzystwo.



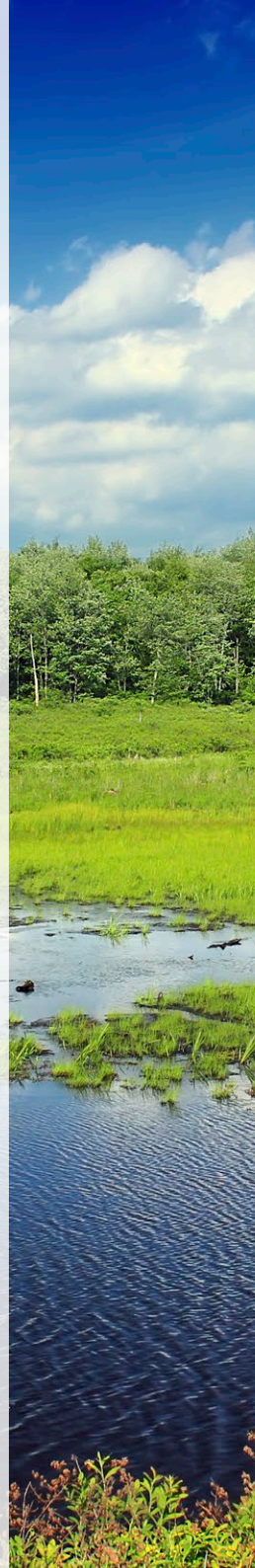
Fot.41. Ekipa obrączkarska z wójtem Janem Nowakiem – III obrączkowanie, 2017 r.
fot. z archiwum. Gniazdo w miejscowości Leśnictwo 10.



Fot.42. W miejscowości Głuchów 20 zaobrączkowaliśmy 100 bociana, 2017 r.
fot. z archiwum

Czwarte obrączkowanie przeprowadziliśmy 29 czerwca 2018 r. Oprócz założenia 31 obrączek, czy jak ktoś ciekawie nazwał tablic rejestracyjnych bocianom, oczyszczaliśmy gniazda, mierzyliśmy dzioby i sprawdzaliśmy przęgi głodowe.

Udało nam się dokonać także kilku odczytów obrączek ptaków, które przebywały na naszym terenie. Pierwszy odczyt dotyczył bociana zaobrączkowanego 7 lat wcześniej w Wielkopolsce. Drugi ptak był zagranicznym gościem oznaczonym w 2014 roku w okolicach Magdeburga(Niemcy). Bocianom towarzyszyły mewy śmieszki, które też paradowały z obrączkami założonymi na zbiorniku Przykona w Radczynach i wróciły z zagranicznych wojaży. Jedna z Węgier (25 odczytów węgierskich), a druga z Francji (7 francuskich odczytów).



Fot.43. IV akcja obrączkowania w miejscowości Żdzary, 2018 r. fot. z archiwum

Stwierdzenia kawęczyńskich bocianów, czyli nasze zwrotki

Rok obrączkowania	Data	Nr znacznika	Z jakiego gniazda	Gdzie odczytany
2015 rok 1 obrączkowanie	19.08	VT 3216	Chocim	Goryslawice, Wiślica, woj. świętokrzyskie, 51 dni od zaobrączkowania, 223 km od miejsca zaobrączkowania, martwy, rażony prądem
	19.08	05P53	Żdzary, Leńczuk	Tirat Zevi, Izrael, odczytany przez Helmuta Eggersa z niemieckiej ekipy badawczej, 51 dni od zaobrączkowania, 2564 km od miejsca zaobrączkowania
	24.08	05P53	Żdzary, Leńczuk	Tirat Zevi, Izrael, widziany ponownie 56 dni od zaobrączkowania, 2552 km od miejsca zaobrączkowania
	31.08	05P56	Żdzary, Migdalski	Nir Dawid, Izrael, odczytany przez Helmuta Eggersa z niemieckiej ekipy badawczej, 63 dni od zaobrączkowania, 2563 km od miejsca zaobrączkowania

Rok obrączkowania	Data	Nr znacznika	Z jakiego gniazda	Gdzie odczytany
2017 rok 3 obrączkowanie	7.08	18P50	Dziewiątka, Pietrzak	Burzyn pod Tamowem, woj. małopolskie, 39 dni od zaobráczkowania, 290 km od miejsca zaobráczkowania, martwy, rażony prądem
	17.08	VT5655	Chocim	Chocim, 49 dni od zaobráczkowania, 1,5 km od miejsca zaobráczkowania, martwy, rażony prądem

Nasze odczyty, czyli jakie bociany u nas bywają

Rok obrączkowania	Data	Nr znacznika	gdzie odczytany	Gdzie obrączkowany
2015 rok 1 obrączkowanie	1.07	5P636	Głuchów	Chociemyśl, Kotla, woj. dolnośląskie, 363 dni od zaobráczkowania, 177 km od miejsca zaobráczkowania
2016 rok 2 obrączkowanie	28.06	HL668	Głuchów	Mödlich, Prignitz, Brandenburg, Niemcy, 1095 dni od zaobráczkowania, 504 km od miejsca zaobráczkowania
	1.07	HL668	Głuchów	widziany ponownie
2017 rok 3 obrączkowanie	1.07	Z2235	Głuchów	Gniewniewice Nowe, gm. Leoncin, woj. mazowieckie, 1465 dni od zaobráczkowania, 146 km od miejsca zaobráczkowania
	27.05	Z5832	Głuchów	Śmiłów-Radziszew, Nowe Skalmierzyce, woj. wielkopolskie, 1416 dni od zaobráczkowania, 40 km od miejsca zaobráczkowania
	5.07	02P62	Głuchów	Sławica, Skoki, Wągrowiec, woj. wielkopolskie, 733 dni od zaobráczkowania, 129 km od miejsca zaobráczkowania
	6.07	02P62	Głuchów	widziany ponownie
	6.07	Z5552 8P125	Głuchów	Gierlachowo, Krzywiń, k. Poznania, woj. wielkopolskie, 1107 dni od zaobráczkowania, 118 km od miejsca zaobráczkowania
	6.07	5P673	Głuchów	Bytom Odrzański, woj. lubuskie, 748 dni od zaobráczkowania, 190 km od miejsca zaobráczkowania
6.07	HR 975	Głuchów	Kreckwitz, Bautzen, Sachsen (Saksonia) Niemcy, 734 dni od zaobráczkowania, 291 km od miejsca zaobráczkowania	

2017 rok 3 obrączkowanie	6.07	YC 789	Głuchów	Bělá nad Radbuzou, Plzensky, Czechy 753 dni od zaobráczkowania, 484 km od miejsca zaobráczkowania
	14.08	Z8500	Rzymo BG	Kraśnica, Golina, woj. wielkopolskie, 49 dni od zaobráczkowania, 49 km od miejsca zaobráczkowania, martwy, rażony prądem
2018 rok 4 obrączkowanie	16.06.	Z0389	Głuchów	Łuszkowo, Krzywin, woj. wielkopolskie 2543 dni od zaobráczkowania, 119 km od miejsca zaobráczkowania
	20.06.	HP413	Głuchów	Sachsen Anhalt, Magdeburg, Niemcy, 1460 dni od zaobráczkowania, 463 km od miejsca zaobráczkowania

Podczas akcji obrączkowania co roku spotykamy się z dużą życzliwością, zrozumieniem i zainteresowaniem ze strony bocianich gospodarzy, jak również mieszkańców danych miejscowości.

Wiele naszych odczytów nie było możliwych, gdyby nie fantastyczna pomoc, którą otrzymujemy od ludzi z naszego terenu. To dzięki szybkim informacjom i pomocy techniczno-logistycznej (czytaj: traktorowe wędrowki na łąkach) możliwe jest zrobienie w zblizeniu zdjęć i odczytanie obrączek.

Gromadzenie materiału badawczego wynikającego z obrączkowania bocianów jest po trosze wspólnym dziełem badacza oraz społeczności lokalnej. To dzięki temu zacieśnia się wspólna więź i dbałość zarówno o herbowego ptaka, jak i środowisko przyrodnicze.

Ad extremum..... na koniec

Bocian biały, dostojny żabojad, ptasi elegant i sympatyczny klekot. Z wiosną przylatuje na chłopskie domostwo, rozgnieżdżając się jak pan. Zdaje się, że od kwietnia do sierpnia jest tu współgospodarzem ludzkich włości. Przechadza się dostojnie wzdłuż bruzd lub świeżo ściętych pokosów trawy, jakby pomagał człowiekowi lub kontrolował jego pracę.

Gdy zjawia się ów przybysz to jakby na polu cieplej, w domu milej, a na podwórku barwniej. Jest prawdziwą ozdobą okolicy, którą zamieszkuje. Bez klekotania boćkowego cóż znaczyłyby wiosna.

Naszą ojczyznę upodobał sobie w sposób szczególny. Nie powinien zatem dziwić nas fakt, że każdej wiosny co czwarty bocian przyjmuje „polskie obywatelstwo” majestatycznie nosząc na sobie barwy narodowe.

W Gminie Kawęczyn jest dumnym herbowym ptakiem i promocyjnym wyróżnikiem.

Dla ornitologów jest wdzięcznym obiektem do prowadzenia obserwacji ze względu na swoją wielkość, wyjątkową urodę, ciekawe zwyczaje i synantropizację.

Domknęliśmy dwie dekady badań kawęczyńskich bocianów. Jak to się stało, że program „Bocian” tak długo trwa- pozostaje nieodgadniętą zagadką.

Nasza praca badawcza znacznie przekroczyła początkowe zamierzenia i oczekiwania. Przyniosła też imponujące efekty oraz mnóstwo satysfakcji. Na początku angażowała tylko uczniów, ale z czasem promieniowała na zewnątrz, wciągając do działania lokalne władze, różne instytucje, okolicznych mieszkańców i wielu sympatyków bocianów.

Po 20 latach wiemy, że populacja bocian białego na terenie Gminy Kawęczyn jest populacją stabilną i w przyszłości nie powinno być obaw o jej kondycję lęgową.

Wzrosła też znacząco liczba bocianich gniazd. Przyczyniła się do tego pomoc w renowacji gniazd, a także i zakładanie nowych przez mieszkańców. Aczkolwiek należy stwierdzić, że bociany zmieniły upodobania w usytuowaniu swoich siedzib i chętnie korzystają ze stawianych platform.

Nowe możliwości badawcze otworzyły się poprzez prowadzenie akcji obrączkowania ptaków. W przyszłości powstanie z tego ciekawy oraz bogaty materiał badawczy.

Znaczącym wskaźnikiem programu badawczego „Bocian” jest zmiana świadomości i wrażliwości mieszkańców naszej gminy w stosunku do bocianów. Wymagało to wielu lat systematycznej pracy, ale z dokonanej przemiany wynikają wymierne korzyści. Bociany zyskały wielu sprzymierzeńców, jak również sympatyków. Losy ptaków i ich gniazd budzą powszechne zainteresowanie wśród lokalnej społeczności. Wzrosła także wiedza przyrodnicza oraz zaangażowanie w problem ochrony. Bocianie dramaty mobilizowały i integrowały wiele osób do wspólnych działań.

Można także zaryzykować stwierdzenie, że wszyscy mieszkańcy gminy znają herbowego ptaka.

Dzięki „medialnej sławie” kawęczyńskich boćków poszerza się krąg ludzi chętnych wspierać nasze działania. W ten sposób mamy dwojakie profity. Na skrzydłach bocianów niesie się ciekawa, oryginalna promocja gminy, a nasz program zyskuje nowych sojuszników, czyli to, co dobre i pożyteczne, zostaje zwielokrotnione.

Badania bocianów są też wykorzystywane jako dobry wskaźnik środowiska przyrodniczego, a szczególnie jego różnorodności.

Na podstawie tych wszystkich wniosków można uznać, że celowym wydaje się dalsze prowadzenie badań i monitoringu stanu populacji bociana białego na naszym terenie. Zgromadzony oraz opracowany materiał badawczy, stanowiący swojego rodzaju unikat w regionie, może w przyszłości służyć innym jako tło doświadczalne do dalszej pracy. Jesteśmy w Wielkopolsce jedną z nielicznych gmin, gdzie bocianie badania prowadzone są przez tak długi czas.

Mamy nadzieję, że Gmina Kawęczyn przez pryzmat bocianów będzie postrzegana jako miejsce spokojnego, sielskiego życia i ładnych krajobrazów z bocianimi gniazdami, zapelnionymi piskletami. A wyklekotana pomyslności będzie gościła w każdym domu.

Przyroda uczy najpiękniej

Summary

This publication shows the 20 years history of survey on white stork in Kawęczyn area.

Everything started in 1998 when this black and white bird became the symbol of our municipality. Since that time we started educational project called „Stork”. Students from school in Kawęczyn, under the direction of biology teacher – Alina Bartosik, started to make an inventory of storks’ nests in our area. They were counting nesting places systematically every year. Thanks to these surveys we got the feedback about stork’s condition on our territory. We collected and developed the research material that is really unique and can be used by the others expolores in the future. We are one of the very few communities in Wielkopolska where the reasearch on the stork is done so long.

According our observation results, we can make an assesment that the population of our coat of arm’s bird is stable and we don’t have to be worried about its decrease.

We also conduct ornithological observations of black stork, which is also seen in our area. Unfortunately, its population is rather low and unstable.

Since 2005 we have been carring on bird ringing. It gives us new possibilities and a lot of knowledge about our storks. This helps in keeping track of the movements of the bird and its life history. It is common to take measurements and examine conditions of feather molt, subcutaneous fat, age indications and sex during capture for ringing. We are precursors of birds ringing system in our district. People are often very interested in it.

But doing research is not our only acitvity because we look after of little storks which fell out of the nest, or storks that stayed with us in winter and we renovate broken nests as well.

We also take care of ecological eduaction among our locals, so we provide them some publications and articles, learning camps, bike rides and other local events.

Citizens of our commune identify themselves with our bird coat of arms. They know a lot about it and cooperate with variety ecological activities.

To sum up, it can be concluded that our 20 years project gives great results because we know that our storks are in a good shape, the numer of storks’ nests is increasing, although it must be stated that the storks change their preferences and more often choose purpose-built man-made platforms. We can also say that the storks connect the people because a lot of birds’ drama encourage people to carry out joint projects.

White stork became a trademark of Kawęczyn municipality and it is something what distinguish us from the others. The storks’ feathers carry very interesting and oryginal promotion of our commune.

Spis treści

Od autorki.....	3
1. Herb Gminy Kawęczyn	4
2. Bocian biały (łac. <i>Ciconia ciconia</i>).....	4
3. Bocianie gniazdo.....	5
4. Dwadzieścia lat z bocianami.....	6
5. Co wynika z naszych badań	29
6. Bocian czarny (łac. <i>Ciconia nigra</i>).....	35
7. Lokalizacja gniazd.....	38
8. Ile lat mają bocianie gniazda.....	43
9. Wiosenne powitania i jesienne pożegnania, czyli przyloty i odloty.....	45
10. Obrączkowanie bocianów	49
11. JAK to się u nas zaczęło	49
12. Ad extremum... na koniec.....	57
13. Przyroda uczy najpiękniej.....	59

Piśmiennictwo

1. *Bocian biały Ciconia Ciconia (L.) w Polsce w roku 2004*, wyniki VI Międzynarodowego Spisu Bociana Białego, praca zbiorowa pod red. Guziaka R. i Jakubca Z., PTPP „pro Natura”, Wrocław 2006.
2. Jakubiec Z., Szymoński P., *Bociany i boćki*, PTPP „pro Natura”, Wrocław 2000.
3. Kłosowscy G. i T., *Bocian, polski ptak*, Agencja Fotograficzno- Wydawnicza „Mazury”, Olsztyn 2006.
4. Wołkow W., *Bocian*, Wydawnictwo ZAR, Białystok 2007.
5. Ptaszyk J.(red), *Bocian biały (Ciconia ciconia) w Wielkopolsce*, Bogucki, Wyd. Nauk. Poznań 1994.
6. Singer D., *Atlas ptaków Europy*, przeł. Garbarczyk H., Delta, Warszawa 2001.
7. Lewandowska D., *Informacje o bocianie czarnym w powiecie tureckim*, na podstawie monitoringu prowadzonego przez Służbę Leśną Nadleśnictwo Turek, 2012.
8. Profus P., Wójciak J., *Bocian czarny – Ciconia nigra*, Instytut Ochrony Przyrody PAN, Kraków 2008.
9. Materiały z projektu edukacyjnego *Bocian*, PTPP „pro Natura”, Wrocław 1999.
10. <http://www.bocianopedia.pl/>
11. www.bociany.pl
12. <https://otop.org.pl/>